

Katarzyna Hamer-den Heyer
Instytut Psychologii,
Polska Akademia Nauk,
Jaracza 1, 00-378 Warszawa
khamer@psych.pan.pl

AUTOREFERAT

1. Imię i Nazwisko: Katarzyna Hamer-den Heyer.

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/ artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej:

- 2005 – uzyskanie stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie psychologii, Instytut Psychologii, Polska Akademia Nauk w Warszawie, praca doktorska pt. *Przeddecyzyjne zniekształcanie informacji i ważniejsze czynniki modyfikujące jego wielkość.*
- 1999 – uzyskanie stopnia magistra psychologii (dyplom z oceną bardzo dobrą), Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski, praca magisterska pt. *Sposoby wywierania wpływu a reaktywność i płęć.*

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:

- od 1999 do teraz – zatrudniona jako pracownik naukowy w Instytucie Psychologii PAN w Warszawie; adiunkt.
- 2009 – 2013 – zatrudniona jako pracownik naukowy na Wydziale Psychologii w Wyższej Szkole Prawa i Przedsiębiorczości im. H. Chodkowskiej w Warszawie, adiunkt.
- 2005 – 2009 - zatrudniona na Wydziale Psychologii w Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w Warszawie; adiunkt.
- dodatkowo od 2000 – prowadzenie zajęć akademickich na kilku innych wyższych uczelniach warszawskich, w tym: w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie (aktualnie Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS), Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. L. Koźmińskiego w Warszawie, Wyższej Szkole Pedagogicznej przy ZNP w Warszawie.

K.HdH

4. Wskazanie osiągnięcia* wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.):

Za swoje główne osiągnięcie uważam badania nad szerokimi identyfikacjami społecznymi: ich uwarunkowaniami i różnymi sposobami rozumienia (przez laików i ekspertów), a także ich predyktorami i społecznymi konsekwencjami.

Szczególną uwagę w moim programie badawczym poświęciłam identyfikacji z całą ludzkością (*Identification with all humanity* - IWAH). Koncepcja tak szerokiej identyfikacji społecznej często wywołuje u odbiorców dwa rodzaje reakcji. Niektórzy uważają rozpowszechnienie takiej identyfikacji w dobie globalizacji za oczywiste i dowodzą, że wszyscy ludzie są częścią jednej społeczności - ludzkości, więc z pewnością czują taką więź. Najczęściej są to osoby, które same identyfikują się z ludzkością. Inni przekonują, że to niemożliwe, by identyfikować się na takim poziomie ogólności i wątpią w istnienie tej identyfikacji, której sami nie odczuwają. Skąd się biorą takie różnice między ludźmi i jakiego mogą być ich konsekwencje? Moje badania przynoszą odpowiedzi na te pytania.

W autoreferacie przedstawiam: 1) dwa podejścia w badaniach nad szerokimi identyfikacjami społecznymi, szerzej omawiając to, w którym lokuje się moje badania, 2) rozwój koncepcji identyfikacji z całą ludzkością oraz wyniki badań własnych nad jej występowaniem w różnych krajach (w tym nad kulturową ekwiwalencją skali do badania tej identyfikacji), 3) badania własne dotyczące predyktorów identyfikacji z całą ludzkością wraz z modelem predyktorów, 4) badania własne nad wczesnymi doświadczeniami społecznymi z okresu dzieciństwa i adolescencji, które mogą sprzyjać kształtowaniu IWAH, 5) badania własne przeprowadzone w różnych krajach nad społecznymi konsekwencjami identyfikacji z całą ludzkością w kilku obszarach: a) wybaczenia międzygrupowego, b) orientacji na prawa człowieka, troski o sprawy globalne i działań prospołecznych, c) stosunku do osób o innej niż własna etniczności i d) religii (reakcje na tzw. zbrodnie z nienawiści wobec muzułmanów – badania eksperymentalne). Następnie przedstawiam 6) badania własne nad rozpowszechnieniem i uwarunkowaniami społeczno-demograficznymi szerokich identyfikacji społecznych wykonane m.in. na polskich próbach reprezentatywnych oraz analizy Polskich Generalnych Sondaży Społecznych w tym obszarze, a także 7) międzynarodowe badania własne nad rozumieniem pojęcia „grupa etniczna”.

Prace ujęte w autoreferacie obejmują zarówno badania wykonane w ramach kierowanego przez mnie projektu *Predyktory i społeczne konsekwencje szerokich identyfikacji społecznych - badania międzykulturowe* (HARMONIA NCN 2014/14/M/HS6/00914, 2015-2019),

do współpracy w którym zaprosiłam badaczy z pięciu krajów (por. "wykaz dorobku" II.G.1.), jak i poprzedzające go liczne badania własne.

a) tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego,

Szerokie identyfikacje społeczne: uwarunkowania, predyktory, konsekwencje.

b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy),

1. Hamer, K., McFarland, S., & Penczek, M. (2019). What lies beneath? Predictors of identification with all humanity. *Personality and Individual Differences*. 141, 258-267. <https://doi.org/10.1016/j.paid.2018.12.019>
IF (5-letni z uwagi na brak danych dotyczących IF z roku publikacji): **2,39**.
2. Hamer, K., Penczek, M., & Bilewicz, M. (2018a) Between universalistic and defensive forms of group attachment. The indirect effects of national identification on intergroup forgiveness. *Personality and Individual Differences*. 131, 15–20. <https://doi.org/10.1016/j.paid.2018.03.052>
IF (5-letni z uwagi na brak danych dotyczących IF z roku publikacji): **2,39**.
3. Hamer K., Penczek, M., & Bilewicz M. (2017). "Humanum ignoscere est." The relationships of national and supranational identifications with intergroup forgiveness. *Personality and Individual Differences*, 105, 257-263. <https://doi.org/10.1016/j.paid.2016.09.058>.
IF: **1,967 (2,39)**.
4. McFarland, S., Hackett, J., Hamer, K.¹, Katzarska-Miller, I., Malsch, A., Reese, G., & Reysen, S. (2019). Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies. *Advances in Political Psychology*, 40(S1), 141-171. <https://doi.org/10.1111/pops.12572>
IF z 2018 (brak danych dla 2019 roku): **2,782**.
5. Hamer K., McFarland, S., Czarnecka, B., Golińska, A., Manrique Cadena, L., Łuźniak-Piecha, M., & Jułkowski, T. (2018b). What is an "ethnic group" in ordinary people's eyes? Different ways of understanding it among American, British, Mexican and Polish respondents. *Cross-Cultural Research*, 53, 1-45. <https://doi.org/10.1177/1069397118816939>
IF z 2018: **0,975 (1,592)**.

¹ Kolejność autorów alfabetyczna (poza pierwszym autorem).

KHdH

6. Hamer-Gutowska, K. (2007). Co to znaczy MY we współczesnej Polsce? w: U. Jakubowska, K. Skarżyńska, & J. Wasilewski (red). *Konflikty polityczne: przejawy, źródła i metody rozwiązywania* (pp. 249-270). Warszawa: Wydawnictwo Academica.
7. Hamer, K. (2012). Identyfikacje społeczne a płeć biologiczna i psychologiczna. W: A. Chybicka, N. Kosakowska-Berezecka, & P. Pawlicka (red.). *Podróże między kobiecością a męskością* (pp. 17-38). Kraków: Impuls.
8. Hamer, K. (2009). Polacy w ciągu dekady zmiany systemowej, W: P. Radkiewicz, & R. Siemieńska (red.). *Spółczesność w czasach zmiany: badania Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego 1992-2009* (pp. 86-105), Warszawa: ISS.

c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

4.C.1. Wstęp

W wynikach badań nad szerokimi identyfikacjami społecznymi dostrzec można pewne niespójności. Jedni badacze dowodzą, że skutki społeczne tych identyfikacji są zarówno pozytywne, jak i negatywne, inni dostrzegają jedynie skutki pozytywne. Tymczasem przeprowadzona przez mnie bardziej szczegółowa analiza badań w tym obszarze pokazuje, że różnice te wynikają ze stosowanych metod pomiaru tych identyfikacji, a także różnych podejść teoretycznych i badawczych. Dlatego w swoich pracach proponuję, by badania nad szerokimi identyfikacjami społecznymi, takimi jak identyfikacja z całą ludzkością, podzielić na dwa nurty: sytuacyjny i dyspozycyjny. Postuluję to m.in. w artykułach *What lies beneath? Predictors of identification with all humanity* (Hamer, McFarland & Penczek, 2019) i *"Humanum ignoscere est". The relationships of national and supranational identifications with intergroup forgiveness* (Hamer, Penczek & Bilewicz, 2017; artykuł przeglądowy mojego autorstwa na temat tych dwu nurtów badań jest w przygotowaniu).

Pierwsze podejście, sytuacyjne, reprezentują m.in. badania dotyczące teorii *Common Ingroup Identity Model* (CIIM; Gaertner & Dovidio, 2000; Gaertner, Mann, Murell & Dovidio, 1989), które pokazują jak sytuacyjna aktywacja szerokich identyfikacji społecznych (np. "z ludźmi") pozytywnie wpływa na postawy wobec członków dotychczasowej grupy obcej, którzy zaczynają być włączani do nadrzędnej grupy własnej. Sytuacyjna aktywacja nadrzędnej grupy wspólnej, poza licznymi pozytywnymi efektami (takimi jak np. większa tendencja do wybaczenia

KH

międzygrupowego; por. artykuł "*Humanum ignoscere est*", Hamer, Penczek & Bilewicz, 2017 oraz artykuł przeglądowy *Wybaczenie międzygrupowe a szerokie identyfikacje społeczne*, Hamer & Penczek, 2016 - por. „wykaz dorobku” II.B.2), niesie ze sobą czasem również negatywne konsekwencje, np. usprawiedliwianie tortur zadawanych więźniom irackim przez brytyjskich żołnierzy, gdy badani mają negatywny obraz ludzkości (Morton & Postmes, 2011), czy obniżenie empatii wobec grupy ofiar i redukcję skruchy ze strony grupy sprawców (Greenaway, Louis & Wohl, 2012).

Drugie podejście, dyspozycyjne, obecne zwłaszcza w pracach nad identyfikacją z całą ludzkością (w tym w moich badaniach), traktuje szerokie identyfikacje społeczne jako dyspozycyjne charakterystyki (np. Hamer et al., 2017, 2018a, 2019; McFarland & Hornsby, 2015; McFarland, Webb, & Brown, 2012, McFarland et al., 2019). Osoby silnie identyfikujące się z całą ludzkością odczuwają bliskie więzi z ludźmi na całym świecie, postrzegają ich jako członków grupy własnej i troszczą się o nich. Warto tu podkreślić, że jest to identyfikacja odnosząca się do więzi nie z ogólnym pojęciem abstrakcyjnej „ludzkości”, lecz konkretnie z „ludźmi na całym świecie” (tak też sformułowana jest większość pytań w skali IWAH²). Identyfikacja z całą ludzkością wiąże się z wieloma pozytywnymi konsekwencjami społecznymi (dotychczas nie stwierdzono negatywnych), które zostaną omówione w dalszych częściach autoreferatu. Ponadto badania McFarlanda i współpracowników (2012) pokazały względną stabilność w czasie identyfikacji z całą ludzkością, a także podobieństwo szacowania jej poziomu przez osoby bliskie i ocen samej jednostki. Badania własne, które opisuję w artykule *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies* (McFarland et al., 2019), a także badania McFarlanda (McFarland, 2017; McFarland, et al., 2012) pokazały, że IWAH jest względnie wolna od potrzeby aprobaty społecznej i tzw. *social desirability responding*.

4.C.2. Koncepcja identyfikacji z całą ludzkością

Koncepcja tak szerokiej identyfikacji społecznej nie jest nowa. Jej rozwój przedstawiam m.in. w pracy *What lies beneath? Predictors of identification with all humanity* (Hamer et al., 2019). Uważa się, że jej zaciątki pojawiły się już w 3 wieku p.n.e. wraz z oświadczeniem cynika Diogenesa z Synopy „Jestem kosmopolitą!” (Beroš, 2016, str. 197). Ideę tę rozwinął następnie stoik Chrysippus, który ogłosił jedność ludzkości opartą na podzielanej przez ludzi zdolności do

² Na określenie identyfikacji z całą ludzkością używam skrótu IWAH (*Identification with all humanity*).

rozumowania (Beroš, 2016). Idea jedności ludzkości wywarła swój wpływ na chrześcijaństwo. Od okresu Oświecenia była coraz częściej obecna w myśli filozoficznej, a w XX wieku pojawiło się pojęcie praw człowieka, dotyczące wszystkich ludzi (bez względu na kolor skóry czy pochodzenie) i zbrodni przeciwko ludzkości (znów w szerokim ujęciu; por. McFarland, 2010, 2011; McFarland & Hamer, 2016). W psychologii pojęcie identyfikacji z ludzkością pojawiło się m.in. w pracach Adlera (1927/1954), Maslowa (1954), Allporta (1958) i Eriksona (1968). Dla Adlera i Maslowa zdolność do takiej identyfikacji związana jest z dojrzałością i wysokim stopniem rozwoju osobowości. Allport postrzegał identyfikację z ludzkością jako jedyny sposób na uniknięcie niekończących się ludzkich konfliktów, a Erikson dowodził, że jest to pożądany kierunek rozwoju identyfikacji (szerzej opisuję te zagadnienia w: Hamer et al., 2019; McFarland et al., 2019).

W nowszych koncepcjach psychologicznych także pojawia się pojęcie identyfikacji z ludzkością. Turner ze współpracownikami wskazują, że ludzie mogą kategoryzować siebie na różnych, hierarchicznie zorganizowanych, poziomach identyfikacji (Turner, Hogg, Oakes, Reicher & Wetherell, 1987; Turner, Oakes, Haslam & McGarty, 1994), a na najwyższym, ponadnarodowym poziomie oznacza to właśnie postrzeganie siebie jako części całej ludzkości (Reicher, Spears & Haslam, 2010). Według Teorii Kategoryzacji Społecznej do powstania tożsamości społecznej potrzebne jest wyodrębnienie nie tylko grupy własnej, ale i obcej, jednak nowsze badania wskazują, że w celu powstania grupy własnej nie jest niezbędna grupa obca (por. Gaertner, Iuzzini, Witt & Orina, 2006) i identyfikacja z całą ludzkością wydaje się być tego przykładem.

Współcześnie koncepcja globalnej identyfikacji i edukacji w duchu globalnego obywatelstwa (*global citizenship education*) stają się coraz bardziej obecne w dyskursie społecznym (por. np. Arnett, 2002; UNESCO, n.d.) i badaniach psychologicznych (przeгляд przedstawiam w artykułach: *What lies beneath? Predictors of identification with all humanity*, Hamer et al., 2019 oraz *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies*, McFarland et al., 2019). Identyfikacja z całą ludzkością (IWAH) jest przedmiotem badań w koncepcji McFarlanda i współpracowników (por. np. Faulkner, 2018; Hamer, et al., 2017, 2018a, 2019; McFarland et al., 2003, 2012, 2019; Sparkman & Eidelman, 2018). Zbliżone koncepcje, które pojawiły się nieco później to np. psychologiczne poczucie należenia do globalnej społeczności (*psychological sense of global community*, Hackett, Omoto & Mathews, 2015; Malsch, 2005), allo-inkluzywna tożsamość (Leary, Tipsord & Tate, 2008), identyfikacja ze światem jako całością (Buchan et al., 2011), globalna identyfikacja społeczna (*global social identification* GSI; Reese, Berthold & Steffens, 2012), identyfikacja jako globalny obywatel

(*global citizenship identification* GCI; Katzarska-Miller, Reysen, Kamble & Vitthoji, 2012; Reysen & Katzarska-Miller, 2013, 2018) itd.

Prowadzone przeze mnie badania dotyczą identyfikacji z całą ludzkością w formie zaproponowanej przez McFarlanda i z użyciem jego skali (McFarland et al., 2003, 2012, 2019). W tym ujęciu identyfikacja z całą ludzkością wywodzi się z dwu wspomnianych już nurtów teoretycznych: podejścia Teorii Identyfikacji Społecznych (SIT; Reicher et al., 2010; Turner, et al., 1994) i Teorii Kategoryzacji Społecznych (SCT; Turner, et al., 1987) oraz teorii osobowości Adlera (1927/1954) i Masłowa (1954). Zawarta w teoriach Adlera i Masłowa proaktywna troska o innych jest elementem skali identyfikacji z całą ludzkością. Ten sposób myślenia, występujący bardzo często wśród osób ratujących Żydów podczas II wojny światowej (por. McFarland et al., 2019; Monroe, 1995), zwany jest ekstensywnością (*extensivity*; Oliner, S.P., & Oliner, P.M., 1988) i oznacza „rozciąganie” na innych ludzi troski, empatii i poczucia odpowiedzialności za nich, bez względu na to kim są i skąd pochodzą. Jedność z ludzkością (*oneness with humanity*) jest najbardziej dojrzałą, pożądaną formą „społecznego interesu” (*social interest*) w koncepcji Adlera (1927/1954). W koncepcji Masłowa „ludzkie pokrewieństwo” (*human kinship*) występuje jako jedna z 15 charakterystyk osób samoaktualizujących się i oznacza troskę i przywiązanie do rodzaju ludzkiego. Dla tego składnika, wyodrębnionego w analizie strukturalnej skali identyfikacji z całą ludzkością przeprowadzonej na danych z Polski, USA, Chile i Meksyku uzyskanych w badaniach własnych, zaproponowałam nazwę „troska” (*concern*). Składają na nią takie pytania, jak m.in.: „Na ile przejmujesz się (czujesz się zdenerwowany/a, chcesz pomóc), gdy coś złego zdarza się: ludziom gdziekolwiek na świecie?”, „Kiedy jest taka potrzeba, na ile chcesz pomóc: ludziom na całym świecie?”, „Jak bardzo chcesz być odpowiedzialnym członkiem: społeczności ludzkiej?”³ Badania te opisuję w artykule *Is human identification universal? Factorial Structure and Measurement Invariance of the Identification With All Humanity scale* (Hamer et al., w recenzji) i w artykule *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies* (McFarland et al., 2019).

Drugi składnik skali, związany ze wspomnianym już podejściem SIT i SCT (Reicher et al., 2010; Turner, et al. 1987, 1994) związany jest z kategoryzowaniem siebie jako należącego/j do najwyższej możliwej kategorii (jeśli wziąć pod uwagę kategorie związane z ludźmi, a nie np. wszystkimi istotami żyjącymi) – z całą ludzkością. Tożsamość społeczna jest tu określana jako ta część indywidualnej koncepcji Ja, która wynika z „wiedzy o przynależności do grupy

³ Pełna wersja skali IWAH zaprezentowana jest w artykule: Hamer et al. (w recenzji). *Is human identification universal? Factorial Structure and Measurement Invariance of the Identification With All Humanity scale*; oraz w: McFarland et al. (2012).

społecznej (lub grup) wraz z wartością i emocjonalnym znaczeniem tego członkostwa" (Tajfel, 1981, p. 255) i „opisuje i określa atrybuty jednostki jako członka tej grupy - to znaczy, co powinna myśleć i czuć oraz jak się zachowywać" (Hogg, Terry, & White, 1995, pp. 259-260). Dla komponentów skali IWAH związanych z kategoryzowaniem siebie jako członka najszerszej możliwej społeczności – ludzkości, zaproponowałam nazwę „więź" (*bond*, por. Hamer et al., w recenzji). Składają się na nią takie pytania, jak m.in.: „*Jak bardzo czujesz się związany/a z ludźmi na całym świecie?*”, „*Jak często używasz słowa „my” w odniesieniu do: ludzi na całym świecie?*”, „*Jak wiele łączy Cię: z ludźmi na całym świecie?*”

Czy identyfikacja z ludzkością pojawia się w różnych krajach czy jest raczej fenomenem świata Zachodu? Są przesłanki by sądzić, że może być zjawiskiem uniwersalnym: choć większość badań nad IWAH przeprowadzana była w USA, jednak konstrukt ten został pozytywnie zweryfikowany także w innych krajach, takich jak Niemcy (Reese, Proch, & Finn, 2015), Australia (Faulkner, 2018) i Polska (Hamer & Gutowski, 2009; Hamer et al., 2017, 2018a, 2019; Hamer-Gutowska, 2007). Globalne obywatelstwo (*global citizenship*) badane było z kolei w USA, Bułgarii i Indiach (Katzarska-Miller, et al., 2012). Przeanalizowane przez mnie dane z 58 krajów zgromadzone w ramach World Value Survey (n.d.; WVS używa tu tylko 1 itemu „*I see myself as a world citizen*”) pokazują, że większość pytanych w niemal wszystkich z nich uważa się za obywateli świata (jedyne wyjątki to Maroko, Egipt i Rosja). Wspomniane badania pokazują więc, że idea postrzegania siebie jako należącego do grupy ponadnarodowej jest obecna w niemal wszystkich uwzględnionych krajach.

Jednak nigdy wcześniej nie testowano międzykulturowej ekwiwalencji żadnej ze skal badających to zjawisko, więc nie wiadomo, czy skale te badają to samo w różnych krajach. W konsekwencji porównania nasilenia tego zjawiska między krajami są problematyczne (por. Kwiatkowska, 2014). Dlatego aby wypełnić tę poważną lukę w badaniach, wraz z zespołem, w ramach kierowanego przeze mnie projektu *Predyktory i społeczne konsekwencje szerokich identyfikacji społecznych - badania międzykulturowe (HARMONIA)*, podjęłam międzynarodowe badania nad konstruktem identyfikacji z ludźmi na całym świecie, włączając w to analizy strukturalne skali IWAH i analizę ekwiwalencji skali w USA, Polsce, Chile i Meksyku ($N = 1616$). Badania te opisuję w artykule *Is human identification universal? Factorial Structure and Measurement Invariance of the Identification With All Humanity scale* (Hamer et al., w recenzji) oraz w artykule *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies* (McFarland et al., 2019). Badania te prezentowałam także na konferencji IACCP (Penczek, Hamer et al., 2018, por. "wykaz dorobku" II.1.3).

K.H.

USA, Polska, Chile i Meksyk różnią się na wielu wymiarach, np. socjo-kulturowych, zróżnicowania etnicznego, PKB, historii i usytuowania geograficznego (więcej w Hamer et al., 2018b; Hamer et al., w recenzji; World Atlas, 2017). Przykładowo Chile jest z nich najbardziej kolektywistyczne, podczas gdy USA – najbardziej indywidualistyczne (Hofstede Insights, n.d.). Kraje te zajmują także inne miejsca na wymiarach mapy kulturowej Ingleharta–Welzela (World Values Survey, n.d.) oraz projektu GLOBE (n.d.). Odgrywają też odmienną rolę w globalnych ruchach migracyjnych: USA i Chile to kraje w większości przyjmujące imigrantów, a Meksyk i Polska – kraje o dużych wskaźnikach emigracji (Hallett, 2016). Podczas gdy Polska jest jednym z krajów najbardziej homogenicznych etnicznie na świecie, w pozostałych występuje duże zróżnicowanie etniczne (por. np. Hamer et al., 2018b; World Atlas, 2017) itp. Postanowiłam sprawdzić, czy mimo tak wielu różnic, w krajach tych występuje identyfikacja z całą ludzkością, czy skala mierząca IWAH będzie miała podobną strukturę i czy będzie ekwiwalentna kulturowo.

Wraz ze współpracownikami użyłam skali IWAH w trzech wersjach językowych: angielskiej, polskiej i hiszpańskiej (przygotowanej na potrzeby badania), które okazały się wysoce rzetelne. Aby sprawdzić układ czynnikowy skali wykonano analizy confirmacyjne CFA dla każdego kraju, jak również analizy ekwiwalencji skali metodą multigroup confirmatory factor analyses (MGCFA) dla wszystkich krajów. Analizy międzykulturowe pokazały występowanie identyfikacji z całą ludzkością w różnych krajach, a także analogiczny układ czynnikowy skali, potwierdzający występowanie czynnika nadrzędnego i dwu wspomnianych wyżej czynników niższego rzędu (troski i więzi). Dodatkowo, analizy ekwiwalencji wykazały, że skala osiąga konfiguralną i metryczną ekwiwalencję, co oznacza, że konstrukt jest stabilny i odtwarza się w testowanych krajach, a także, iż można prowadzić porównania międzykulturowe między charakterystykami będącymi predyktorami, korelatami i konsekwencjami identyfikacji z całą ludzkością.

Dotychczas nie było badań nad ekwiwalencją kulturową żadnej skali badającej globalne identyfikacje, zatem moje badania w tym zakresie wypełniły istotną lukę w literaturze przedmiotu i przyczynią się do usprawnienia przyszłych międzynarodowych badań nad identyfikacją z całą ludzkością.

4.C.3. Predyktory identyfikacji z całą ludzkością

Różnice indywidualne w nasileniu identyfikacji z całą ludzkością zaobserwowałam w badaniach własnych prowadzonych z udziałem reprezentatywnych prób Polaków (np. badania opisane w: Hamer-Gutowska, 2007; Hamer & Gutowski, 2009, por. podrozdział 4.C.5 w tym autoreferacie), jak i w licznych badaniach na mniejszych próbach (np. Hamer, w druku; Hamer,

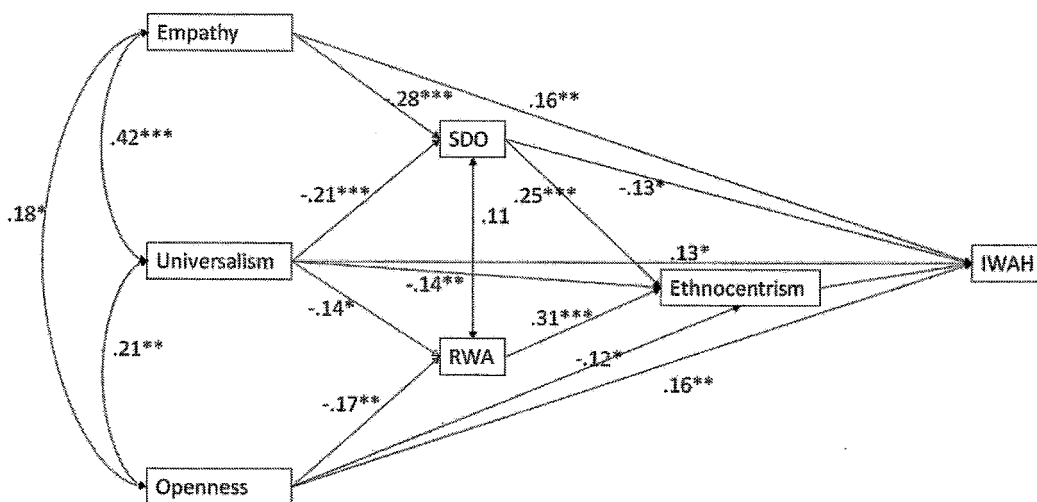
et al., 2017, 2018a, 2019; McFarland, et al., 2019). Występowanie różnic w nasileniu identyfikacji z całą ludzkością potwierdziły też badania nad grupami mogącymi mieć wyższy poziom IWAH niż inne (np. z powodu swojego zaangażowania na rzecz innych): badania prowadzone pod moim kierunkiem na próbach polskich pokazały wyższy poziom identyfikacji z całą ludzkością u krwiodawców niż wśród osób, które nie oddają krwi, wśród wolontariuszy działających na rzecz ludzi w porównaniu z wolontariuszami działającymi na rzecz zwierząt, a także wśród wolontariuszy działających na rzecz osób w potrzebie mieszkających w innych krajach, w porównaniu z wolontariuszami działającymi na rzecz osób w potrzebie z Polski (opisałam je w artykule *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies*, McFarland et al., 2019, a także prezentowałam na konferencji ISPP, Hamer, 2011, por. "wykaz dorobku" II.B.20; kolejny artykuł w przygotowaniu).

Skąd się biorą różnice indywidualne w nasileniu IWAH? Jakie charakterystyki psychologiczne mogą stanowić podłoże do rozwoju identyfikacji z całą ludzkością? Moje prace nad tym zagadnieniem trwały kilka lat, a ich zwięźczenie stanowi artykuł *What lies beneath? Predictors of identification with all humanity* (Hamer et al., 2019). Przedstawiam w nim liczne powody za tym, by w poszukiwaniu predyktorów identyfikacji z całą ludzkością wziąć pod uwagę cechy osobowości (a zwłaszcza otwartość na doświadczenia), empatię (a zwłaszcza przyjmowanie perspektywy i empatyczną troskę) i wartości (a zwłaszcza uniwersalizm-tolerancję). W artykule prezentuję także potencjalne mediatory tych zależności: prawicowy autorytaryzm (RWA) i orientację na dominację społeczną (SDO), a także etnocentryzm. Na podstawie literatury i własnych wcześniejszych badań buduję i w dwu badaniach weryfikuję strukturalny model predyktorów identyfikacji z całą ludzkością (por. rys. 1).

Upřednie badania wskazały na powiązanie wymienionych wyżej zmiennych z identyfikacją z całą ludzkością głównie korelacyjnie (m.in. Hamer, w druku; McFarland et al., 2019) i nie były one wcześniej badane łącznie. Dlatego zaproponowany przez mnie model predyktorów identyfikacji z całą ludzkością, wywiedziony z teorii i wyników wcześniejszych badań empirycznych, jako pierwszy wskazuje zmienne stanowiące potencjalnie podłoże do rozwoju IWAH (por. rys. 1).

Z cech osobowości otwartość na doświadczenia wydaje się być najsilniej potencjalnie powiązana z IWAH. Osoby otwarte na doświadczenia preferują nowość i różnorodność ponad to co konwencjonalne i jednorodne (Lee, Ashton, Choi & Zachariassen, 2015; McCrae & Costa, 1995), a ich elastyczność i otwartość umożliwia większą tolerancję różnic między ludźmi (wielokrotnie stwierdzaną w badaniach nad stosunkiem do różnych grup mniejszościowych –

przeгляд w Hamer et al., 2019), ułatwiając rozwój szerokich identyfikacji społecznych. Ponadto jedną ze społecznych konsekwencji otwartości na doświadczenia jest „tendencja do nakreślania bardziej rozmytych podziałów między grupami własnymi i obcymi” (Lee et al., 2015, str. 3), co także wydaje się sprzyjać postrzeganiu wszystkich ludzi jako należących do grupy własnej, mimo potencjalnych różnic między nimi i, w rezultacie, rozwijaniu szerokich identyfikacji społecznych. Związki IWAH z otwartością na doświadczenia potwierdziły też inne moje badania na różnych grupach (które opisuję w: Hamer, w druku; oraz w: McFarland et al., 2019).



Rys. 1. Model predyktorów identyfikacji z całą ludzkością (rysunek własny z: Hamer et al., 2019).

Empatia to kolejna charakterystyka psychologiczna powiązana z IWAH. Jej brak jest uważany za jeden z głównych czynników sprzyjających rozwijaniu uprzedzeń (np. Batson et al., 1997; McFarland, 2010; przeгляд w: Hamer et al., 2019), a przyjmowanie perspektywy członka grupy obcej sprzyja redukcji stereotypów (por. np. Sirin, Valentino & Villalobos, 2017; Sparkman & Eidelman, 2016). Wydaje się, że zwłaszcza dwa składniki empatii w koncepcji Davisa (1980, 1994) mogą sprzyjać rozwojowi identyfikacji z całą ludzkością: empatyczna troska (definiowana jako tendencja do odczuwania współczucia wobec nieszczęścia innych; Davis, 1994) oraz przyjmowanie perspektywy (definiowane jako zdolność do zmiany perspektywy i patrzenia na zagadnienie z punktu widzenia innych ludzi; Davis, 1980). Przyjmowanie perspektywy powiązane jest też ze zdolnością do rozumowania moralnego, altruizmu i zmniejszonego prawdopodobieństwa agresji interpersonalnej (Davis, Conklin, Smith & Luce, 1996). Zatem zarówno zdolność do przyjmowania psychologicznej perspektywy innych, jak i troska i zdolność do odczuwania współczucia wobec nich wydają się ułatwiać włączanie wszystkich ludzi do grupy

własnej. Pozytywne związki IWAH z empatią (a zwłaszcza empatyczną troską i przyjmowaniem perspektywy) potwierdziły też moje wcześniejsze badania (które opisuję w: Hamer, w druku; oraz w: McFarland et al., 2019).

Kolejną właściwością psychologiczną mogącą sprzyjać szerokim identyfikacjom społecznym jest uniwersalizm (zwłaszcza jej podtyp: uniwersalizm - tolerancja), jedna z 10 wartości w Teorii Wartości Indywidualnych Schwartza (1992; Cieciuch & Schwartz, 2012; Schwartz et al., 2012). Umieszczona wśród wartości związanych z przekraczaniem siebie i koncentracją na innych (*self-transcendence values*), jest definiowana jako rozumienie i docenianie innych, tolerancja i ochrona innych (Schwartz et al., 2012). Jest najsilniejszym predyktorem postaw wobec ludzi, w tym członków grup obcych, ze wszystkich wartości opisanych przez autora (Sagiv & Schwartz, 1995). Pozytywnie wiąże się z otwartością na doświadczenia (Roccas, Sagiv, Schwartz & Knafo, 2002), a negatywnie z prawicowym autorytaryzmem (RWA) i orientacją na społeczną dominację (SDO; Cohrs, Kielmann, Maes & Moschner, 2005; Livi, Leone, Falgares & Lombardo, 2014). Przewiduje troskę o prawa człowieka i zachowania prospołeczne. Ponieważ wartości są często uznawane za „rodzaj dyspozycji osobowościowych”, względnie stałych czasowo i sytuacyjnie (Bilsky & Schwartz, 1994, p. 178), postrzegam uniwersalizm jako rozwijający się wcześniej niż IWAH, a więc będący jej potencjalnym predyktorem. Choć preferencja dla niego w indywidualnych hierarchiach wartości młodych ludzi rośnie wraz z wiekiem, to stopień zróżnicowania struktury wartości przypominający ten z okresu dorosłości można znaleźć już u dzieci w wieku 7-9 lat (Cieciuch, 2013). Nie ma badań empirycznych sprawdzających kiedy tak szeroka identyfikacja społeczna jak z całą ludzkością może się najwcześniej pojawić, ale zgodnie z teorią rozwoju psychospołecznego Eriksona (1968), byłaby to raczej średnia dorosłość, a więc później niż wartości. Z moich badań wynika, że studenci, a więc młodzi dorośli, już tę identyfikację przejawiają (Hamer et al., 2017, 2018a, 2019).

Z trzech składników uniwersalizmu (tolerancja, troska społeczna, ochrona natury), to tolerancja, definiowana jako „akceptacja i zrozumienie dla tych, którzy są inni od ja” (Schwartz et al., 2012, str. 669) wydaje się najbardziej związana z IWAH i została umieszczona w modelu jako jej potencjalny predyktor (por. rys. 1).

Z kolei prawicowy autorytaryzm (RWA) i orientacja na społeczną dominację (SDO), które z powodu negatywnego wpływu na postawy i zachowania wobec członków innych grup zwane są „zabójczą dwójką” (*lethal union*; Altemeyer, 1998, p. 88), negatywnie powiązane są także z IWAH (por. McFarland et al., 2019). Mimo, że RWA przewiduje raczej niechęć do grup społecznie zagrażających, a SDO – grup o niższym statusie (Duckitt & Sibley, 2010), obie te

charakterystyki prowadzą m.in. do uogólnionych uprzedzeń i etnocentryzmu (Dunwoody & McFarland, 2018; McFarland, 2010; McFarland et al., 2012) oraz odrzucenia uniwersalizmu (Livi et al., 2014). Pierwotnie uważane były za cechy osobowościowe (Altemeyer, 1998; Pratto, Sidanius, Stallworth & Malle, 1994), jednak wielu badaczy uznaje je raczej za pochodne cech osobowości, z którymi są silnie skorelowane i za charakterystyki odnoszące się do postaw społecznych i wymiarów ideologicznych (np. Akrami, & Ekehammar, 2006; Akrami, Ekehammar & Yang-Wallentin, 2011; Duckitt, 2001, 2005; Duckitt & Sibley, 2009, 2010; Duriez, Van Hiel & Kossowska, 2005; Reynolds, Turner, Haslam & Ryan, 2001). Dlatego RWA i SDO umieściłam w modelu predyktorów IWAH jako mediatory (por. rys 1; szczegółowo omawiam zależności zmiennych w modelu w artykule: *What lies beneath? Predictors of identification with all humanity*, Hamer et al., 2019).

Ostatnią zmienną w modelu przedstawionym na rysunku 1 jest etnocentryzm. Jako, że redukuje zaangażowanie na rzecz praw człowieka (McFarland, 2010) i wzmaga tendencje do faworyzowania członków grupy własnej (McFarland et al., 2012), powinien także hamować identyfikację z całą ludzkością. Za jego podłoże uważane są RWA i SDO (Altemeyer, 1998). Badania pokazały też, że etnocentryzm jest mediatorem związku RWA z IWAH (Dunwoody & McFarland, 2018), stąd umieściłam etnocentryzm w modelu predyktorów tej identyfikacji w roli mediatora (por. rys. 1).

Opisany model predyktorów IWAH weryfikowałam w dwu badaniach ($N=334$, $N=311$). Zgodnie z hipotezami okazało się, że otwartość na doświadczenia, empatia i uniwersalizm-tolerancja bezpośrednio przewidywały poziom identyfikacji z ludzkością w obu badaniach. Ponadto badanie 2 pokazało, że prawicowy autorytaryzm i orientacja na dominację społeczną oraz etnocentryzm były częściowymi mediatorami tych zależności, podczas gdy SDO i etnocentryzm były także bezpośrednimi negatywnymi predyktorami IWAH (por. rys 1).

Badania te przyniosły częściową odpowiedź na pytanie, dlaczego niektórzy ludzie identyfikują się szeroko, nawet z tak dużą społecznością, jak ludzie na całym świecie, podczas gdy inni rozwijają znacznie węższe identyfikacje społeczne. Podsumowując, można stwierdzić, że wyższemu poziomowi identyfikacji z całą ludzkością sprzyjają otwartość na doświadczenia, empatia i uniwersalizm, a nie sprzyjają – etnocentryzm, orientacja na dominację społeczną oraz prawicowy autorytaryzm.

We wcześniejszych badaniach testowałam także potencjalne powiązania IWAH z poznawczymi zdolnościami i motywacjami. Żadne z badanych zmiennych, takich jak inteligencja płynna (mierzona matrycami Ravena; Raven, Raven, & Court, 1998), potrzeba poznawcza (Cacioppo, Petty, & Kao, 1984), potrzeba poznawczego domknięcia (Kossowska, 2005) i inne,

nie wykazały istotnego statystycznie związku z IWAH. Znalazłam jedynie słaby związek identyfikacji z całą ludzkością ze złożonością poznawczą (Bieri, 1955; wyniki te opisują w: McFarland et al., 2019), a McFarland i współpracownicy – słabe związki IWAH z rozumowaniem logicznym oraz wynikami w American College Test (McFarland et al., 2019). Wyniki te sugerują, że to nie poznawcze motywacje czy zdolności wiążą się z rozwojem szerszych identyfikacji społecznych, ale raczej charakterystyki zaproponowane przeze mnie w opisanym wyżej modelu.

Badania nad predyktorami identyfikacji z całą ludzkością i innych szerokich identyfikacji kontynuuję: trwa realizacja sondażu na reprezentatywnej próbie ogólnopolskiej, w którym uwzględniłam także inne charakterystyki, takie jak empatia kulturowa czy fundamenty moralne.

4.C.4. Identyfikacja z całą ludzkością a wczesne doświadczenia społeczne

Czy wczesne doświadczenia społeczne mogą kształtować identyfikację z całą ludzkością? Żadne wcześniejsze badania nad tym zagadnieniem nie przyniosły pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, dlatego podjęłam własne badania. Ich wyniki, które poniżej przedstawiam, pokazały, że wczesne doświadczenia społeczne mogą sprzyjać rozwojowi IWAH. Opisuję je w artykule *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies* (McFarland et al., 2019). Prezentowałam je także na dwu międzynarodowych konferencjach (ISPP: Hamer, 2017, por. "wykaz dorobku" II.I.7; ICP: Hamer & McFarland, 2018, por. "wykaz dorobku" III.B).

Są powody, by sądzić, że wczesne doświadczenia społeczne mogą kształtować szerokość identyfikacji społecznych. Z uprzednich badań wiadomo, że już dzieci poniżej 5 roku życia przejawiają faworyzację grupową (np. Cvencek, Greenwald, & Meltzoff, 2016). Psychologowie rozwojowi dowodzą, że okres dzieciństwa jest najlepszym czasem by zapobiegać nasilaniu się takiej grupowej stronniczości (*intergroup biases*), zanim staną się „zakorzenionymi wzorcami zachowania i poznania” (Skinner & Meltzoff, 2019, p. 212).

Ponieważ identyfikacja z całą ludzkością zakłada poczucie więzi ze wszystkimi ludźmi oraz kategoryzowanie ich jako członków grupy własnej, wydaje się prawdopodobne, że wczesne doświadczenia społeczne mogą sprzyjać lub hamować pojawianie się tej identyfikacji. Moje uprzednie badania nie wykazały jednak związków IWAH ze stylami wychowania, poza słabymi pozytywnymi związkami z dawaniem autonomii i akceptacji dziecku przez oboje rodziców, a także bezpiecznym stylem przywiązania (wyniki te opisuję w: McFarland et al., 2019; prezentowałam je też na konferencji ISPP: Hamer, 2017, por. "wykaz dorobku" II.I.7).

Na podstawie informacji o charakterystyce wczesnych doświadczeń społecznych ludzi o silnej identyfikacji z całą ludzkością, takich jak osoby ratujące innych podczas II wojny światowej

(Monroe, 1995) czy zasłużonych na rzecz praw człowieka (np. Rafała Lemkina, fundatora pojęcia „ludobójstwo”, którego życiorys analizuję w artykule *Rafał Lemkin: jak ludobójstwo zostało uznane za zbrodnię*, McFarland & Hamer, 2016, por. „wykaz dorobku” II.B.5) oraz badań dotyczących redukcji stereotypów i uprzedzeń, stworzyłam autorski kwestionariusz doświadczeń z dzieciństwa i adolescencji „Opening Up Experiences” (OUE Scale). Mierzy on czy we wczesnym okresie rozwoju identyfikacji społecznych w życiu jednostki pojawiały się doświadczenia uczące tolerancji i otwartości na innych, w tym na osoby z odmiennych grup etniczno-kulturowych. Skala mierzy wspomnienia osób dorosłych na temat ich własnych doświadczeń, ponieważ badania pokazują słaby związek między wspomnieniami rodziców na temat przekazywanych dzieciom informacji o relacjach międzygrupowych a uprzedzeniami dzieci (Skinner & Meltzoff, 2019). Ponadto zakres weryfikowanych doświadczeń dotyczy większego zakresu kontaktów społecznych niż tylko z rodzicami. Skala zawiera pytania o doświadczenia związane z wychowywaniem się w różnorodności (np. *„I grew up in an environment with people from different cultural or/and ethnic background present or visiting.”*, *“I grew up having friends from different cultural or/and ethnic background from my own”*), wspomnień rodziców/opiekunów uczących otwartości na innych (np. *“My parents/ caregivers taught me to be empathetic toward all people”*), silnych emocjonalnych przeżyć „otwierających na innych” (np. *“I deeply experienced suffering of someone from a different cultural or/and ethnic background during my childhood or adolescence”*; *“During my childhood or adolescence a person from a different cultural or ethnic background helped me when I needed support”*), oraz doświadczeń prowadzących do poznawczej rekategoryzacji (np. *“During my childhood or adolescence I had an experience showing me that skin color, attractiveness, body built or other “trivial” differences between people do not really matter compared to their personality”*).

Aby sprawdzić, czy wczesne doświadczenia społeczne opisane w skali OUE, tak jak pamiętają je dorośli badani, mogą mieć związek z poziomem identyfikacji z całą ludzkością, wraz z Samem McFarlandem przeprowadziłam badanie na 313 amerykańskich studentach, którego wyniki opisuję w artykule *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies* (McFarland et al., 2019). By kontrolować czy to OUE przewiduje wyższy poziom identyfikacji z ludzkością, czy raczej inne zmienne, potencjalnie jej sprzyjające, mierzyłam także empatię, wartości, RWA, SDO i etnocentryzm oraz następujące style rodzicielskie (Duckitt, 2001): 1) ostry (*harsh and strict*) i 2) zimny (*unaffectionate*). W badaniu wykryłam silne związki identyfikacji z całą ludzkością z wczesnymi doświadczeniami społecznymi uczącymi tolerancji i otwartości na innych (opisanymi w skali OUE) i brak związku IWAH ze stylami rodzicielskimi zaproponowanymi przez Duckitta. Moje analizy pokazały też, że

wczesne doświadczenia społeczne opisane w skali OUE pozytywnie przewidują poziom identyfikacji z całą ludzkością nawet przy jednoczesnym uwzględnieniu wpływu empatii, otwartości na doświadczenia, wartości uniwersalizmu, prawnicowego autorytaryzmu, orientacji na dominację społeczną oraz etnocentryzmu. Wyniki tego badania to pierwszy przykład wykazania związku wczesnych doświadczeń z poziomem identyfikacji z całą ludzkością (por. McFarland et al., 2019).

4.C.5. Społeczne konsekwencje IWAH:

1) wybaczenie międzygrupowe

Czy wybaczeniu międzygrupowemu mogą sprzyjać szerokie identyfikacje społeczne badane jako dyspozycje? Do tej pory prace w tym obszarze wiązały się głównie z sytuacyjną aktywacją szerokich identyfikacji. Ponadto dotychczasowe badania przynosiły niespójne wyniki dotyczące związków identyfikacji narodowej z wybaczeniem międzygrupowym: najczęściej zmienne te powiązane były negatywnie (np. Hewstone, Cairns, Voci, Hamberger, & Niens, 2006; Leonard, Yung, & Cairns, 2015; Noor, Brown, Gonzalez, Manzi, & Lewis, 2008), a czasami nie było między nimi związku (np. Hewstone et al., 2004, 2006; Philpot & Hornsey, 2011). Co może być przyczyną tych niespójności? Powyższe zagadnienia badawcze stały się przedmiotem kilku moich badań, przeprowadzonych w Polsce i USA. Opisuję je w artykułach: *"Humanum ignoscere est". The relationships of national and supranational identifications with intergroup forgiveness* (Hamer et al., 2017), *Between universalistic and defensive forms of group attachment. The indirect effects of national identification on intergroup forgiveness* (Hamer et al., 2018a), *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies* (McFarland et al., 2019) oraz w artykule przeglądowym *Wybaczenie międzygrupowe a szerokie identyfikacje społeczne* (Hamer & Penczek, 2016, por. "wykaz dorobku" II.B.2). Prezentowałam je także na kilku międzynarodowych konferencjach (m.in. Hamer et al., 2017, 2014, 2013, por. "wykaz dorobku" II.I.8, II.I.14 i II.I.16).

W obszarze relacji międzygrupowych temat wybaczenia za doznane krzywdy dość powszechnie wiązany jest ze wspomnianą na wstępie koncepcją CIIM Gaertnera i Dovidio (2000). Zakłada ona, że skłanianie ludzi do kategoryzowania grupy własnej i obcej jako należących do jednej nadrzędnej kategorii (poprzez aktywizowanie tej kategorii sytuacyjnie) prowadzi do wielu pozytywnych efektów, w tym ułatwia wybaczenie międzygrupowe (por. przegląd w: Hamer & Penczek, 2016; Hamer, et al., 2017).

Wraz z Martą Penczek i Michałem Bilewiczem sprawdzałam czy posiadanie silniejszych szerokich ponadnarodowych identyfikacji (z mieszkańcami Unii Europejskiej, z ludźmi na całym świecie), traktowanych jak dyspozycje, także da ten efekt (Hamer et al., 2017, badanie 1 i 2). Kolejne pytanie badawcze dotyczyło tego, czy wybaczeniu sprzyjać będzie przede wszystkim identyfikacja nadrzędna, łącząca grupy sprawców i ofiar, czy też raczej szerokie identyfikacje społeczne (które wiążą się z właściwościami psychologicznymi sprzyjającymi wybaczeniu, np. empatią i otwartością na doświadczenia, por. Hamer et al., 2019), niezależnie od tego, czy są wspólne dla grup sprawców i ofiar. Innymi słowy, czy predyktorem wybaczenia np. Rosjanom okaże się tylko identyfikacja z ludzkością, czy także identyfikacja z mieszkańcami Unii Europejskiej, do której Rosjanie nie należą (badanie 2)? Dodatkowo testowaliśmy związki identyfikacji narodowej z wybaczeniem międzygrupowym, by rozstrzygnąć skąd biorą się wspomniane już niespójne wyniki w tym obszarze. Postawiliśmy hipotezę, że przyczyną tych niespójnych wyników może być różny stopień nasycenia identyfikacji narodowej otwartością na innych, podzielaną z identyfikacjami ponadnarodowymi i jeśli wyłączyć ten wspólny element, identyfikacja narodowa będzie negatywnie przewidywać wybaczenie międzygrupowe.

Hipotezy testowano w warunkach polskich w stosunku do różnych grup sprawców krzywd poniesionych przez naród polski w czasie II wojny światowej (w badaniu 1 byli to Niemcy, w badaniu 2 – Niemcy i Rosjanie). Badanie 1 ($N=314$) wykazało, że obie identyfikacje ponadnarodowe wiązały się pozytywnie z wybaczeniem międzygrupowym, podczas gdy identyfikacja narodowa nie była z nim powiązana. Zgodnie z przewidywaniami, analiza regresji udowodniła, że ponadnarodowe identyfikacje są także predyktorami wybaczenia, a w sytuacji kontrolowania wpływu identyfikacji ponadnarodowych identyfikacja narodowa staje się predyktorem negatywnym. Pokazaliśmy więc, że za niekonkluzywne wyniki wcześniejszych badań nad związkiem identyfikacji narodowej z wybaczeniem międzygrupowym może odpowiadać jej (różny u różnych ludzi) stopień nasycenia otwartością na innych, podzielany z identyfikacjami ponadnarodowymi. Gdy wyłączyć ten element, związek identyfikacji narodowej z wybaczeniem staje się negatywny.

Badanie 2 przeprowadzone na próbie reprezentatywnej ($N=1006$) potwierdziło te wyniki. Dodatkowo okazało się, że z punktu widzenia poziomów identyfikacji, do wybaczenia „wystarczy” identyfikacja z „najniższego” poziomem, który łączy sprawców i ofiary w jedną grupę – w przypadku Niemców była to identyfikacja europejska (z mieszkańcami UE), a w przypadku Rosjan – z ludzkością.

Podsumowując, w opisanych wyżej badaniach wraz ze współpracownikami pokazałam, że obie identyfikacje ponadnarodowe, traktowane jako dyspozycje, wiążą się pozytywnie z

wybaczaniem międzygrupowym, a identyfikacja narodowa wiąże się z nim negatywnie, gdy „wyłączyć” jej nasycenie otwartością na innych, podzielaną z ponadnarodowymi identyfikacjami. Jednak najlepszym predyktorem wybaczenia okazała się być nadrzędna identyfikacja, łącząca grupy sprawców i ofiar.

W kolejnym artykule, *Between universalistic and defensive forms of group attachment. The indirect effects of national identification on intergroup forgiveness*, przygotowanym ze współpracownikami, skupiłam się na szerszym wyjaśnieniu zagadnienia wspomnianych wyżej niespójnych wyników dotyczących związku identyfikacji narodowej z wybaczeniem międzygrupowym (Hamer, et al., 2018). Założyliśmy w hipotezach, że za te niespójności odpowiada nasilenie identyfikacji narodowej różnymi typami przywiązania do grupy: tzw. „bezpieczny”, otwarty na innych sposób, powiązany z identyfikacją z całą ludzkością (testowany już w badaniach z: Hamer et al., 2017), powinien sprzyjać międzygrupowemu wybaczeniu. Natomiast sposób „defensywny”, zamknięty na innych, powiązany z kolektywnym narcyzmem (Cichocka, 2016; Golec de Zavala, Cichocka, Eidelson & Jayawickreme, 2009), hamowałby to wybaczenie. Ponieważ podobne rozróżnienie na otwartą i zamkniętą identyfikację z narodem jest już obecne w literaturze (np. w postaci różnych rodzajów patriotyzmu), testowaliśmy te same hipotezy dla konstruktywnego i ślepego patriotyzmu (Golec de Zavala et al., 2009). Wyniki badania przeprowadzonego na próbie 1006 polskich respondentów pokazały, że wybaczenie międzygrupowe (tym razem badane wobec Niemców) wiąże się pozytywnie z identyfikacją z całą ludzkością (brak związków z konstruktywnym patriotyzmem), negatywnie - z kolektywnym narcyzmem i ślepyim patriotyzmem, ale nie wiąże się z identyfikacją narodową. Analiza regresji wykazała, że z pięciu zbadanych predyktorów to identyfikacja z całą ludzkością i kolektywny narcyzm są predyktorami wybaczenia międzygrupowego, a nie identyfikacja narodowa, czy dwa rodzaje patriotyzmu. Analiza mediacji potwierdziła także naszą hipotezę, że identyfikacja z całą ludzkością i kolektywny narcyzm są również mediatorami związków między identyfikacją narodową a wybaczeniem. W badaniu tym pokazaliśmy więc, że to nie identyfikacja narodowa jako taka odpowiada za wybaczenie międzygrupowe, ale jej ewentualne nasycenie bezpiecznymi (związanymi z otwartością na innych, podzielanymi z identyfikacją z całą ludzkością) i defensywnymi (związanymi z zamknięciem na innych, podzielanymi z kolektywnym narcyzmem) elementami. Gdy identyfikacja narodowa jest nasycona głównie ogólną tendencją do szerokiego identyfikowania się z innymi i otwartością na innych, wtedy sprzyja wybaczeniu. Gdy jest nasycona przekonaniem o wyższości własnej grupy, wyższością moralną i poczuciem, że własnej grupie należy się specjalne traktowanie, wtedy wybaczenie utrudnia.

Aby sprawdzić czy znalezione prawidłowości mogą być uogólniane, czy też dotyczą tylko specyfiki polskiej, badania te powtórzyłam w USA ($N=199$; badanie opisuję w artykule *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies*, McFarland et al., 2019; kolejny artykuł w przygotowaniu). Wybaczanie dotyczyło krzywd doznanych przez Amerykanów w czasie II wojny światowej, których sprawcami byli Niemcy i Japończycy. Wyniki potwierdziły wykryte na próbach polskich prawidłowości: identyfikacja z całą ludzkością przewidywała wybaczenie międzygrupowe pozytywnie, a kolektywny narcyzm negatywnie, i tak jak w poprzednim badaniu obie te zmienne pośredniczyły w relacji między identyfikacją narodową a wybaczeniem. Wydaje się więc, że znalezione zależności mogą być generalizowane, gdyż otrzymano analogiczne wyniki w krajach z dwu różnych kontynentów, o odmiennej historii i kulturze, których rola i doznane krzywdy podczas II wojny światowej były bardzo różne, a wybaczenie dotyczyło różnych grup sprawców.

4.C.5. Społeczne konsekwencje IWAH:

2) Uniwersalność związków identyfikacji z całą ludzkością z prawami człowieka, troską o sprawy globalne i działaniami prospołecznymi

Skoro identyfikacja z całą ludzkością oznacza poczucie bliskości z ludźmi na całym świecie i włączanie ich do grupy własnej, to konsekwencją powinny być związki z miarami troski o życie i dobrostan ludzi na całym świecie, orientacją na prawa człowieka i działania prospołeczne. I rzeczywiście, w badaniach amerykańskich takie związki stwierdzono (McFarland et al., 2012, 2019). Pojawia się jednak pytanie, czy społeczne konsekwencje identyfikacji z całą ludzkością w tym zakresie są głównie fenomenem Świata Zachodu czy też związki te występują w różnych krajach i kulturach? Jeśli badacz chce móc uogólniać wnioski z wyników swych badań na populację szerszą niż zbadana grupa, muszą one być zweryfikowane nie tylko na różnych grupach w obrębie tej populacji, ale i w różnych kulturach (piszę o tym więcej w artykule *Cross-cultural research project management*; Łuźniak-Piecha, Hamer, Manrique Cadena, Golińska & McFarland, 2016, por. "wykaz dorobku" II.B.10). Dlatego ważne jest sprawdzenie, na ile wykryte w badaniach amerykańskich związki pojawiają się w różnych krajach i kulturach. Poszukiwałam odpowiedzi na to pytanie w kilku w swoich badaniach, opisanych w artykule *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies*. Badania te są częścią projektu, którym kieruję (HARMONIA NCN). Wyniki prezentowałam na dwu międzynarodowych konferencjach (Hamer et al., 2018, por. "wykaz dorobku" B.I.1 i B.I.4).

Wraz ze współpracownikami przebadalam próby studenckie z USA ($N = 313$), Polski ($N = 311$), Meksyku ($N = 183$) i Chile ($N = 231$). Biorąc pod uwagę zróżnicowanie tych krajów na

wielu różnych wymiarach, opisywane wcześniej, próbki z tych krajów powinny pozwolić sprawdzić uniwersalność relacji identyfikacji z całą ludzkością z miarami troski o życie i dobrostan ludzi na świecie, praw człowieka czy działań prospołecznych. Stosując trzy wersje językowe skal (przygotowane na potrzeby tych badań) wraz z zespołem mierzyłam orientację na prawa człowieka (skala *Human Rights Orientation*; McFarland et al., 2012), tendencję do działania na rzecz życia ludzi z innych krajów versus na rzecz interesu strictly narodowego (skala *Ethnocentric Valuation of Human Life*, McFarland et al.; 2012), zainteresowanie wiedzą o sprawach globalnych (skala *Desire for Global Knowledge*; McFarland et al., 2012), a także sprawami humanitarnymi (badany wybierał spośród kilku artykułów te, które chciałby przeczytać; artykuły dotyczyły różnych tematów, w tym niektóre z nich poruszały kwestie problemów humanitarnych i sposobów ich rozwiązania; McFarland et al., 2012), troskę dotyczącą problemów globalnych, takich jak globalne ocieplenie, rozprzestrzenianie się po świecie potencjalnie niebezpiecznych chorób (HIV, SARS, ptasia grypa, ZIKA), utrzymujący się na świecie kryzys uchodźczy oraz utrzymujące się na świecie nierówności między biednymi a bogatymi (zmodyfikowana przez mnie skala *Global Concern*; Buchan et al., 2011). Zastosowałam także miary behawioralne dotyczące chęci pomocy w trzech obszarach: w zbieraniu podpisów pod petycją przeciw niewolniczej pracy w dla firm odzieżowych, chęć poświęcenia czasu na pracę jako wolontariusz w centrum pomocy uchodźcom oraz na organizację warsztatów dla uczniów w szkole na temat różnorodności i tolerancji (dwa ostatnie pytania nie były zadawane w Meksyku).

Uzyskane wyniki potwierdziły uniwersalność testowanych związków. We wszystkich zbadanych krajach identyfikacja z całą ludzkością wiązała się pozytywnie z zainteresowaniem wiedzą o sprawach globalnych i troską dotyczącą problemów globalnych, wymienionych wyżej. Spośród artykułów na różne tematy, osoby o wyższym poziomie IWAH częściej niż te o niższym poziomie IWAH wybierały artykuły dotyczące problemów humanitarnych i sposobów ich rozwiązania. Wyniki w miarach behawioralnych zastosowanych w tych krajach wskazały tym większą chęć pomocy u badanych, im wyższy był poziom ich identyfikacji z całą ludzkością. IWAH łączyła się też z większą tendencją do działania na rzecz życia ludzi z innych krajów w porównaniu z interesem strictly narodowym oraz większą orientacją na prawa człowieka (poza Chile, gdzie ta orientacja była generalnie bardzo wysoka, prawdopodobnie z powodów historycznych). Co więcej, identyfikacja z całą ludzkością okazała się być istotnym predyktorem wymienionych postaw i zachowań nawet przy jednoczesnym uwzględnieniu wpływu empatii, RWA, SDO i etnocentryzmu. Dodatkowo okazało się, że osoby o wysokim poziomie identyfikacji z całą ludzkością deklarują, że częściej niż osoby o niskim poziomie IWAH podpisują petycje na

rzecz praw człowieka (w USA, Polsce i Chile) i częściej biorą udział w wolontariacie (w USA i Polsce; w Meksyku i Chile różnice nie były istotne, prawdopodobnie dlatego, że tam średni udział w wolontariacie był generalnie wysoki). Również w moich wcześniejszych badaniach, przeprowadzonych na próbie ogólnopolskiej 1005 osób, identyfikacja ta przewidywała częstszy udział w wolontariacie (wyniki te opisuję w rozdziale *Co to znaczy MY we współczesnej Polsce?* Hamer-Gutowska, 2007, por. autoreferat 4.C.6).

Podsumowując, przeprowadzone przeze mnie badania potwierdziły względną uniwersalność i możliwość generalizacji związków identyfikacji z całą ludzkością z miarami troski o dobrostan i życie ludzi z innych krajów, orientacją na prawa człowieka, działaniami prospołecznymi i zainteresowaniami sprawami humanitarnymi. W przyszłości warto byłoby rozszerzyć analizy na inne kraje (np. azjatyckie i afrykańskie), by zweryfikować te związki w kolejnych kulturach, a także zrobić analizy wielopoziomowe (takie analizy własne na danych z kilku krajów, uwzględniające zarówno poziom jednostkowy, jak i kraju, są w toku).

4.C.5. Społeczne konsekwencje IWAH:

3) identyfikacja ogólnoludzka a stosunek do osób o etniczności innej niż własna

Jeśli identyfikacja z całą ludzkością rzeczywiście wiąże się z poznawczą kategoryzacją wszystkich ludzi jako należących do grupy własnej oraz poczuciem bliskości z nimi, powinniśmy być w stanie wykazać związek IWAH z pozytywnymi postawami w stosunku do osób o innej niż własna etniczności. Badania własne z tego obszaru przeprowadziłam w ramach kierowanego przeze mnie projektu HARMONIA w Polsce, Meksyku i USA. Badania te opisuję w artykule *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies* (McFarland et al., 2019), prezentowałam je także na międzynarodowych konferencjach (Hamer et al., 2017, por. "wykaz dorobku" B.I.6; Hamer & Drogosz, 2017, por. "wykaz dorobku" III.B).

Sprawdzałam, czy osoby o wyższym poziomie identyfikacji z całą ludzkością rzeczywiście reagują inaczej niż osoby o niższym poziomie IWAH na ludzi o innej niż własna etniczności: 1) czy są bardziej skłonne włączać ich do swojej grupy przyjaciół? 2) czy są bardziej skłonne włączać ich do swojej grupy narodowej? 3) jak oceniają ich atrakcyjność? oraz 4) jak oceniają ich cechy charakteru (czy będą częściej i szybciej przypisywać im cechy pozytywne)? Szybkość przypisywania cech pozytywnych ludziom o odmiennej niż własna etniczności powinna świadczyć o łatwiejszym dostępie do tych treści, a więc o bardziej pozytywnym stosunku do tych osób, tak jak w paradygmacie IAT (por. De Houwer, Teige-Mocigemba, Spruyt

KHdt

& Moors, 2009; Greenwald & Banaji, 1995). Stosunek do osób o innej etniczności mierzyłam więc, wraz z Markiem Drogoszem, zarówno na poziomie jawnym, jak i bardziej automatycznym i sprawdzałam, jak będzie się wiązał z IWAH. Dodatkowo, zależności te testowałam wraz z zespołem w różnych krajach, bo sprawdzić względną możliwość generalizacji wniosków.

Korzystając z międzynarodowych baz zdjęć twarzy, wybrałam zdjęcia twarzy o różnych etnicznościach („białej”, „czarnej”, „latynoskiej”, „azjatyckiej” i „hinduskiej”), które następnie testowałam wraz z zespołem w badaniach pilotażowych w Polsce, Meksyku i USA. Na podstawie wyników tego badania wybrałam do badań głównych zdjęcia twarzy osób postrzeganych w danym kraju jako najlepiej reprezentujące te etniczności. Następnie wraz z zespołem przeprowadziłam badania właściwe w Polsce, Meksyku i USA, wykorzystując te wyselekcjonowane zdjęcia. Wyniki pokazały, że studenci o wyższym poziomie identyfikacji z całą ludzkością mieli większą tendencję do włączania prezentowanych osób do swojej grupy przyjaciół, do swojej grupy narodowej (głównie u polskich badanych, prawdopodobnie dlatego, że w pozostałych krajach różnorodność w grupach narodowych jest większa) oraz wyższych ocen atrakcyjności osób ze zdjęć niż studenci o niższym poziomie IWAH.

W kolejnej części badania, polskim i meksykańskim studentom prezentowano serię zdjęć twarzy o wymienionych wyżej etnicznościach wraz z cechą reprezentującą jeden z dwu głównych wymiarów *Humanness* w teorii Haslama (2006): *Natury Ludzkiej* (HN) lub *Unikalności Ludzkiej* (HU). Badani mieli zdecydować czy dana cecha pasuje do danej twarzy. Mierzono dwa rodzaje odpowiedzi (Tak/Nie) oraz czas reakcji (TR). Wyniki ujawniły znaczące różnice w przypisywaniu cech do twarzy w zależności od ich etniczności zarówno na poziomie kontrolowanym jak i automatycznym (TR). Jednak przypisywanie liczby cech pozytywnych do zdjęć twarzy osób o etniczności różnej od własnej było wyższe w przypadku wyższego poziomu identyfikacji z całą ludzkością u badanych, a niższe w przypadku ich wyższego poziomu SDO i RWA (w obu krajach) oraz etnocentryzmu (w Polsce; w Meksyku skala etnocentryzmu okazała się mało rzetelna i została wyłączona z dalszych analiz). W analizie regresji rola SDO, RWA i etnocentryzmu okazała się nieistotna – jedynym istotnym predyktorem przypisywania twarzom większej liczby cech pozytywnych była identyfikacja z całą ludzkością. W polskiej próbie IWAH wiązała się także z szybszą askrypcją większości cech HN i HU do twarzy o innej niż własna etniczności, podczas gdy RWA i etnocentryzm wiązały się z wolniejszą askrypcją cech.

W kolejnych dwu badaniach własnych przeprowadzonych na studentach amerykańskich przy współudziale Sama McFarlanda, sprawdzałam związki IWAH z jawną dehumanizacją (*blatant dehumanization*) mierzoną przez skalę *Ascent of Man* (Kteily, Bruneau, Waytz &

Cotterill, 2015). Skala ta prezentuje sylwetki przedstawiające w dużym uproszczeniu ewolucję człowieka. Zadaniem badanego jest wskazać za pomocą suwaka 0-100, jak bardzo rozwinięci ewolucyjnie wydają się być typowi przedstawiciele różnych grup. Odpowiedzi poniżej 100, a więc sugerujące niższy rozwój ewolucyjny niż sylwetka „współczesnego człowieka”, bądź odpowiedzi sugerujące niższy rozwój danej grupy niż grupy własnej, świadczą, według autorów skali, o dehumanizacji. Badania te opisuję w artykule *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies* (McFarland et al., 2019).

W badaniu 1 wyższy poziom identyfikacji z całą ludzkością powiązany był z niższym poziomem dehumanizacji różnych grup etnicznych: „latynoskiej”, „hinduskiej” i „azjatyckiej” (w porównaniu z „białymi”). Co więcej, w przypadku grupy, która była najbardziej dehumanizowana – „latynoskiej”, IWAH oraz kolektywny narcyzm okazały się być jedynymi istotnymi predyktorami tej dehumanizacji (IWAH – negatywnym, a kolektywny narcyzm – pozytywnym); rola RWA, SDO i etnocentryzmu była nieistotna.

W badaniu 2, w którym sprawdzałam stosunek do innych grup mniejszościowych, wyższy poziom identyfikacji z całą ludzkością był powiązany z niższym poziomem dehumanizacji muzułmanów, uchodźców i Meksykanów (w porównaniu z oceną grupy własnej). Dodatkowo był powiązany także z niższym poziomem dehumanizacji homoseksualistów (w porównaniu z heteroseksualistami) i muzułmanów (w porównaniu z chrześcijanami). Wyniki pokazały także, że osoby o silniejszej identyfikacji z całą ludzkością okazują mniejszą islamofobię (Unal, 2016) we wszystkich jej odmianach (uprzedzenia wobec muzułmanów, przekonania spiskowe, nastroje anty-Islamskie). Kolejne badania własne, tym razem na próbie polskiej i meksykańskiej, mające weryfikować czy otrzymane zależności pojawiają się też w innych kulturach, są w toku.

Podsumowując, wszystkie powyższe badania (które opisuję w artykule *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies*, McFarland et al., 2019, a także w artykule przygotowywanym do publikacji) wykazały więc bardziej pozytywny stosunek do osób o innej niż własna etniczności w przypadku wyższego poziomu identyfikacji z całą ludzkością zarówno na poziomie jawnym (wiele różnych miar), jak i automatycznym (czas reakcji).

Inne moje badania z tego nurtu, wykonane na próbie 199 studentów amerykańskich wraz z Samem McFarlandem pokazały też, że wyższy poziom IWAH wiąże się z niższym poparciem dla budowy przez USA muru na granicy z Meksykiem oraz wyższym poparciem dla przyznania obywatelstwa amerykańskiego tzw. *Dreamers* (imigrantom przywiezionym do USA przed 16 r.ż.,

nie posiadającym legalnych dokumentów pobytu). IWAH wiąże się też z internacjonalizmem (Brewer, Gross, Aday & Willnat, 2004) w aspekcie pomocy humanitarnej innym krajom (powyższe badania opisuję w artykule *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies*, McFarland et al., 2019 i w przygotowywanym artykule). To kolejne już dane pokazujące, że osoby o silniejszej identyfikacji z całą ludzkością są bardziej otwarte, inkluzywne i pomocne wobec innych, niezależnie od tego, kim ci „inni” są.

4.C.5. Społeczne konsekwencje IWAH:

4) reakcje na tzw. zbrodnie z nienawiści - badania eksperymentalne

Kontynuując badania nad eksperymentalną weryfikacją stosunku osób o silnej identyfikacji z całą ludzkością do różnych ludzi, którzy pod pewnymi względami są odmienni od jednostki, podjęłam temat reakcji na tzw. zbrodnie z nienawiści (z ang. *hate crimes*) w stosunku do muzułmanów. Badania te opisałam w artykule *Global Human Identification and Citizenship: A Review of Psychological Studies* (McFarland et al., 2019). Prezentowałam je także na krajowej konferencji (Hamer et al., 2018, por. “wykaz dorobku” B.I.1) i zaprezentuję je na międzynarodowej konferencji ISPP 2019 w Lizbonie. Badania te są częścią kierowanego przeze mnie projektu (HARMONIA) i były przeprowadzone we współpracy międzynarodowego zespołu, do którego zaprosiłam Sama McFarlanda, Marka Drogosza, Jenny Paterson i Ruperta Browna.

Według Teorii Emocji Międzygrupowych (*Intergroup Emotions Theory IET*; Mackie, Maitner & Smith, 2009), gdy identyfikacje grupowe są istotne i wyraziste (*salient*), to osoby postrzegają się raczej poprzez bycie członkiem grupy niż jednostkowo; w konsekwencji myślą, czują i działają raczej na poziomie grupowym niż indywidualnym. W rezultacie to, co przydarza się grupie jest odczuwane jako coś, co przydarza się jednostce osobiście (Mackie & Smith, 2015; Mackie et al., 2009). Mackie, Smith i Ray (2008) sugerują, że osoba reaguje wtedy jak prototypowy członek grupy, a zdarzenia oceniane są w kontekście międzygrupowym (np. czy sytuacja stanowi zagrożenie dla grupy). Może to prowadzić do specyficznych emocji (np. niepokoju, strachu), co z kolei może uruchamiać specyficzne zachowania (np. unikanie). Badania potwierdziły, że kontekst grupowy wywołujący np. złość może prowadzić do konfrontacji i mobilizacji (Leonard, Moons, Mackie, & Smith, 2011; Mackie, Devos, & Smith, 2000), podczas gdy kontekst grupowy wywołujący strach może prowadzić do unikania i wycofania (Dumont, Yzerbyt, Wigboldus, & Gordijn, 2003). Paterson, Brown i Walters (2018) w badaniu środowiska LGBT pokazali, że zbrodnie z nienawiści wobec osób LGBT prowadziły do reakcji emocjonalnych złości i niepokoju, a w konsekwencji także do tendencji behawioralnych unikania

(np. rzadsze wychodzenie z domu) oraz podejmowania działań wspierających osoby LGBT i akcji protestacyjnych.

Czy identyfikacja z całą ludzkością będzie prowadzić do podobnych reakcji? Postanowiłam sprawdzić, jak na informację o ulicznej napaści motywowanej nienawiścią wobec muzułmanina (grupa często padająca ofiarą tego typu przestępstw) zareagują osoby o wysokiej identyfikacji z całą ludzkością, nie będące muzułmanami. Ponieważ IWAH oznacza włączanie wszystkich ludzi jako należących do grupy własnej (niezależnie od religii) oraz poczucie bliskości z nimi, spodziewałam się wystąpienia u nich procesów opisanych przez Teorię Emocji Międzygrupowych. Postawiłam hipotezę, że osoby o wyższym poziomie identyfikacji z ludźmi na całym świecie w porównaniu z osobami o niższym poziomie IWAH, po przeczytaniu wiadomości o ulicznej napaści będą miały silniejsze reakcje emocjonalne (np. gniew czy niepokój) i tendencje behawioralne (unikanie i podejmowanie działań wspierających) niezależnie od tego, kto jest ofiarą ataku: muzułmanin czy przypadkowa osoba.

Wraz z McFarlandem przebadalam 200 studentów z USA. Trzem grupom eksperymentalnym przedstawiałam krótką wiadomość z serwisu internetowego na temat ulicznej napaści, manipulując informacją o ofierze (muzułmanin versus przypadkowa ofiara) oraz typem napaści (z nienawiści versus przypadkowa). Pytałam m.in. o reakcje emocjonalne (w tym np. smutek, złość, wstyd i schadenfreude, tj. radość z cudzego nieszczęścia) i tendencje behawioralne (np. wyrażanie wsparcia dla ofiar, podejmowanie działań wspierających czy protestacyjnych, reakcje unikania, wyrażanie wsparcia dla sprawców). Dla porównań, oprócz identyfikacji z całą ludzkością, mierzyłam też kolektywny narcyzm, zakładając, że w sytuacji napaści z nienawiści na muzułmanina osoby o wyższym nasileniu narcyzmu kolektywnego będą miały silniejsze reakcje emocjonalne typu schadenfreude i tendencje behawioralne typu okazywanie wsparcia dla napastników niż osoby o niższym narcyzmie kolektywnym.

Zgodnie z hipotezami eksperyment wykazał, że osoby o wyższym poziomie identyfikacji z całą ludzkością w porównaniu z osobami o niskim natężeniu IWAH, niezależnie kto był ofiarą napaści, przejawiały silniejsze emocje smutku, niepokoju i złości oraz tendencje behawioralne do unikania oraz podejmowania działań wspierających i protestacyjnych zgodne z Teorią Emocji Międzygrupowych, tzn. tak, jakby wszystkie ofiary były członkami ich grupy własnej. Natomiast osoby o wyższym poziomie narcyzmu kolektywnego przejawiały silniejsze reakcje emocjonalne typu schadenfreude i okazywanie wsparcia dla napastników, bez względu na typ ataku i typ ofiary (także wtedy, gdy ofiara była przypadkowa) niż osoby o niższym poziomie grupowego narcyzmu.

Wraz z zespołem wykazałam więc eksperymentalnie, że osoby o wyższym poziomie identyfikacji z całą ludzkością nie tylko deklarują większą bliskość z ludźmi na całym świecie w miarach kwestionariuszowych, ale rzeczywiście zachowują się tak, jakby dana osoba, różniąca się np. religią, należała do ich grupy własnej (według IET). Zupełnie inaczej reagowały osoby o wyższym narcyzmie grupowym – cieszyły się z cudzego nieszczęścia i okazywały wsparcie napastnikom. Kolejny raz okazało się więc, że identyfikacja z całą ludzkością nie jest tylko „deklaratywna”, ale przekłada się na rzeczywiste reakcje emocjonalne (np. gniew i niepokój) i tendencje behawioralne (unikanie i podejmowanie działań wspierających). Obecnie kontynuuję badania na próbie polskiej i meksykańskiej, by zweryfikować możliwość generalizacji otrzymanych wyników w różnych kulturach i dla różnych mniejszości będących ofiarami ataku.

4.C.6. Uwarunkowania szerokich identyfikacji społecznych

1) charakterystyki socjo-demograficzne

Zaraz po uzyskaniu doktoratu podjęłam badania nad szerokimi identyfikacjami społecznymi, by sprawdzić jakie identyfikacje społeczne mają Polacy, czy identyfikacja z całą ludzkością (która nie była wcześniej badana w tradycyjnych sondażach), występuje w Polsce, a także jak szerokie identyfikacje wiążą się z charakterystykami socjo-demograficznymi. Zajmowałam się tymi zagadnieniami w kilku swoich pracach, analizując wyniki badań ogólnopolskich: *Co to znaczy MY we współczesnej Polsce?* (Hamer-Gutowska, 2007), *Polacy w ciągu dekady zmiany systemowej* (Hamer, 2009) oraz *Social identifications and pro-social activity in Poland* (Hamer & Gutowski, 2009; rozdział w monografii wydanej przez Oxford University Press; por. „wykaz dorobku” II.B.1). Prezentowałam je także na wielu konferencjach międzynarodowych m.in. ISPP (Hamer, 2006 i 2009), IAREP/SABE (2008), IPPAN (Hamer, 2010) i krajowych (Hamer, 2005, 2008, 2012; por. „wykaz dorobku” II.I).

W jednym z sondaży, który przeprowadziłam w 2005 roku na próbie ogólnopolskiej 1005 osób (Hamer-Gutowska, 2007)⁴, sprawdzałam: 1) jakie są współcześnie główne tożsamości społeczne w Polsce, w tym pytałam o identyfikację z całą ludzkością (ta identyfikacja nie jest na ogół badana w tradycyjnych sondażach) oraz 2) jakie jest ich powiązanie z zachowaniami pomocowymi. Pytanie o społeczne identyfikacje zadawałam dwójako: jako pytanie otwarte

⁴ Z uwagi na ograniczenia tego sondażu mogłam zadać tylko kilka pytań. Pogłębione analizy psychologicznych uwarunkowań szerokich identyfikacji społecznych przeprowadzę dopiero w oparciu o wykonywany dla mnie sondaż na próbie reprezentatywnej z 2019 roku (w toku).

(„Kiedy myśli Pan/i „MY”, to kogo ma Pan/i na myśli? Proszę podać pierwsze skojarzenie, które przyszło do głowy”), żeby sprawdzić, jakie będą spontaniczne autokategoryzacje respondentów, oraz w postaci dwu pytań zamkniętych, by sprawdzić w jakim stopniu respondenci czują się związani z każdą z sześciu grup odniesienia: rodziną, sąsiadami, mieszkańcami tej samej miejscowości, Polakami, mieszkańcami całej Unii Europejskiej i ludźmi na całym świecie.

Wyniki sondażu pokazały, że w odpowiedzi na pytanie otwarte bez względu na badane cechy socjo-demograficzne (płeć, wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania) przytłaczająca większość respondentów (ok. 84 proc.) definiuje spontanicznie swoją tożsamość społeczną poprzez odniesienie do osób najbliższych. Na drugim miejscu jako grupa identyfikacji wymieniane były kategorie narodowe (Polacy, kraj, społeczeństwo, obywatele; ponad 4 proc. wskazań), a następnie „ludzie w ogóle” (3,9 proc. wskazań). Procent wskazań „ludzi w ogóle”, podobny do procenta wskazań narodu pokazuje, że jest grupa osób, która spontanicznie (a nie tylko wybierając z listy) wskazuje identyfikację z całą ludzkością jako grupę własną.

Analogicznie analizy odpowiedzi w pytaniach zamkniętych wykazały, że większość respondentów definiuje swoją tożsamość społeczną poprzez własną rodzinę. Takie wyniki są spójne z wynikami różnych badań, zarówno polskich (Szawiel, 1989; Jasińska-Kania & Marody, 2002), jak i światowych, obejmujących przeszło 80 krajów (Inglehart, Basanez, Diez-Medrano, Halman & Luijckx, 2004). Następną grupą odniesienia był naród, jako jedna z ważniejszych społecznych identyfikacji (Skarżyńska, 2005). Na trzecim miejscu znaleźli się sąsiedzi i mieszkańcy tej samej miejscowości. Odróżnia to Polaków od większości krajów badanych w European Value Survey, gdzie identyfikacje ze społecznością lokalną znajdowały się na czołowym miejscu, przed tożsamością narodową (Jasińska-Kania & Marody, 2002). Kontynuując badania identyfikacji społecznych Polaków (włączając identyfikacje z ludźmi na świecie) i tego jak się zmieniają w czasie, wykonałam kolejne badania sondażowe w 2014, 2015, 2016 i 2019 roku (w toku). Trwają analizy porównawcze wyników tych sondaży, w tym szczegółowe analizy właściwości psychologicznych związanych z szerokimi identyfikacjami (z mieszkańcami Unii Europejskiej i z całą ludzkością). Moje wstępne analizy wskazują, że w latach 2014-2016 Polacy wciąż czuli się silniej związani z narodem niż ze społecznością lokalną. Na pierwszym miejscu wśród społecznych identyfikacji wciąż była identyfikacja z rodziną, a na kolejnym – identyfikacja z przyjaciółmi:

Kolejną grupą odniesienia w opisywanym sondażu z 2005 roku byli ludzie na całym świecie. Zdecydowanie najmniej badani czuli się związani z mieszkańcami całej Unii Europejskiej, być może dlatego, że badanie przeprowadzono zaledwie rok po wstąpieniu Polski

do UE. Za tym wyjaśnieniem przemawiałyby wyniki kolejnych przeprowadzonych przez mnie sondaży, gdyż w 2015 i 2016 roku różnica między tymi dwoma identyfikacjami ponadnarodowymi uległa zatarciu.

Analizy związków identyfikacji społecznych z charakterystykami socjo-demograficznymi wykazały w sondażu z 2005 roku rolę płci, miejsca zamieszkania, wykształcenia i wieku. Miejsce zamieszkania miało istotny związek z poziomem utożsamiania się z dwoma grupami identyfikacji społecznych: sąsiadami i mieszkańcami tej samej miejscowości – silniejsze związki tego typu deklarowali mieszkańcy wsi i mniejszych miast. Z sąsiadami były mocniej związane (a mniej z UE) także osoby o wykształceniu podstawowym i zasadniczym niż te o wykształceniu średnim i ponadśrednim. Analiza wyników pokazała też, że rodzina była ważniejsza jako grupa identyfikacji dla kobiet niż mężczyzn, a mieszkańcy tej samej miejscowości - dla mężczyzn niż kobiet. Zagadnienie płci w kontekście społecznych identyfikacji jest przedmiotem pogłębionych analiz w następnym podrozdziale.

Także wiek respondentów istotnie różnicował nasilenie poszczególnych identyfikacji społecznych: były silniejsze u osób z dwu najstarszych grup (po 40 roku życia), a słabsze u osób młodszych, czyli między 15 a 39 rokiem życia. Również inne badania, np. Skarżyskiej i Poppe (1997) pokazały, że postawy, zarówno patriotyczne, jak i nacjonalistyczne badanych młodych ludzi (licealistów) były słabsze niż ich rodziców (42-50 r.ż.). Słabsze identyfikacje społeczne młodszych ludzi mogą wskazywać na dominującą rolę tożsamości osobistej w tej grupie (por. Twenge, 2006), poszukiwanie własnej tożsamości społecznej, albo identyfikację z innymi grupami, nie ujętymi w tym zestawieniu (pogłębione badania w tym zakresie omówione są w pozostałych osiągnięciach naukowo – badawczych, por. 5.A). Możliwe także, iż słabe zakorzenienie młodszych Polaków to po prostu oznaka przechodzenia naszego kraju od jednej formy organizacji społecznej do drugiej, związanego z transformacją systemową. Jak piszą socjologowie (np. Marody & Giza-Poleszczuk, 2004), masowe wykorzenienie jednostek z ich dotychczasowych wspólnot jest najistotniejszą cechą okresów przejścia do nowej formy organizacji społecznej - stanowi próbę adaptacji do nowych warunków i ułatwia rozwiązywanie nowych problemów. Moje wstępne analizy dotyczące sondażu z 2016 roku także wskazują na niższy poziom szerokich identyfikacji społecznych u osób młodszych niż starszych.

Okazało się także, iż szerokie tożsamości społeczne wiążą się z częstszym pomaganiem innym ludziom, zwłaszcza w przypadku pomocy napotkanym osobom w potrzebie i wolontariatu. Zwraca uwagę wynik, że dla żadnego z badanych rodzajów pomagania nie mają znaczenia dochody badanych, choć dwa z nich to datki (na rzecz napotkanych osób w potrzebie, na rzecz

KHdH

organizacji charytatywnych). Okazało się, że najlepszym predyktorem częstego dawania datków organizacjom charytatywnym jest identyfikacja narodowa, a zachowań pomocowych twarzą w twarz, takich jak pomoc napotkanym osobom w potrzebie - identyfikacja narodowa i identyfikacja z mieszkańcami UE. Z kolei dla częstości podejmowania wolontariatu największe znaczenie miał wyższy poziom identyfikacji z całą ludzkością (Hamer & Gutowski, 2009; Hamer-Gutowska, 2007).

W kolejnej pracy pt. *Polacy w ciągu dekady zmiany systemowej* analizowałam przemiany w postawach Polaków między rokiem 1995 a 2005. Porównywałam odpowiedzi Polaków zebrane w ramach Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego (Hamer, 2009)⁵, zwłaszcza w takich aspektach jak identyfikacja narodowa i europejska (sondaże te nie obejmowały pytań o identyfikację z całą ludzkością), religijność, dobrostan (zadowolenie z różnych aspektów życia i ogólne poczucie szczęścia), kryteria polskości oraz wartości uznawane za ważne w życiu społeczno-zawodowym (samodzielne myślenie, ciężka praca, pomaganie innym, bycie popularnym, posłuszeństwo).

Przeprowadzone przez mnie analizy pokazały, że w ciągu dekady w Polsce obniżeniu uległo nasilenie szerokich identyfikacji, takich jak narodowa, europejska i religijna. Ponownie okazało się, że młodzi ludzie są słabiej zakorzenieni niż starsi. Jednak zarówno młodszy jak i starsi Polacy czuli się mniej związani z narodem w 2005 roku niż w 1995. Mimo wstąpienia Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku, respondenci czuli się też mniej związani z Europą w 2005 roku (czyli po roku bycia członkiem UE) niż 10 lat wcześniej, kiedy wstąpienie do UE było zaledwie w planach. W ciągu dekady poziom religijności także uległ obniżeniu. Nie zmienił się raczej umiarkowany poziom identyfikacji z województwem. O spadku nasilenia identyfikacji narodowej (o 12 proc.) i religijnej (o podobną wartość) w Polsce piszą również Jasińska-Kania i Marody (2002). Spadki we wskaźnikach religijności wykryli też Czapiński i Panek (2007, 2011). Do 2005 roku notowano spadek „praktykowania” religijności, ale częstsze było prywatne modlenie się. Natomiast po 2005 roku analizy autorów „Diagnozy” wykazują już spadek obu wskaźników religijności, co może sugerować postępowanie procesu sekularyzacji (Czapiński & Panek, 2007, 2011).

⁵ Są to analizy istniejących badań wykonanych w ramach PGSS, nie mogłam zadawać tu żadnych własnych pytań. Pogłębione analizy psychologicznych uwarunkowań szerokich identyfikacji społecznych przeprowadzę dopiero w oparciu o wykonywany dla mnie sondaż na próbie reprezentatywnej z 2019 roku (w toku).

Jednym z możliwych wyjaśnień procesów słabnących tożsamości społecznych może być wpływ globalizacji, a w przypadku religijności - także przychodzącej z Zachodu sekularyzacji. Według Arnetta (2002), większość ludzi rozwija teraz biculturalną tożsamość (*bicultural identity*), gdzie część tożsamości pozostaje zakorzeniona w lokalnej kulturze, a część - w kulturze globalnej. Czasami te kultury są na tyle odmienne, iż niektórzy ludzie, szczególnie młodzi, doświadczają swoistego zagubienia tożsamościowego (*identity confusion*), czyli uczucia wykluczenia zarówno z lokalnego, jak i globalnego świata, poczucia braku przynależności do któregośkolwiek z nich (Arnett, 2002). Może zdarzyć się, że wyobrażenia, wartości i możliwości, jakie daje kultura globalna „podkopują” wiarę, zwłaszcza młodych ludzi, w wartości kultury lokalnej.

Wyniki analiz PGSS pokazują, że szerokie identyfikacje „terytorialne”: polska, europejska i lokalna silnie ze sobą korelują. Moje badania na mniejszych próbach potwierdzają pozytywne powiązanie szerokich identyfikacji społecznych między sobą, zwłaszcza w odniesieniu do najszerszych identyfikacji: z całą ludzkością i z mieszkańcami UE, a także nieco słabiej – z identyfikacją narodową (wyniki te prezentuję w pracach: Hamer-Gutowska, 2007; Hamer et al., 2017; McFarland et al., 2019). Wykonane przez mnie kolejne analizy identyfikacji badanych w ramach European Value Survey pokazały, że 40-45% respondentów uważa się jednocześnie za Europejczyków i członków własnego narodu (wyniki te prezentuję w rozdziale *Co to znaczy MY we współczesnej Polsce?* Hamer-Gutowska, 2007). Powyższe wyniki pokazują, że możliwe jest posiadanie silnych szerokich tożsamości różnego rodzaju, i nie są one dla siebie konkurencyjne, jak podejrzewał Koseła (2002), ale mogą współwystępować.

W analizach danych PGSS sprawdzałam też, jak szerokie identyfikacje społeczne wiążą się ze zmiennymi socjo-demograficznymi, dobrostanem i wartościami uznawanymi za ważne w życiu społeczno-zawodowym. Okazało się, że:

- osoby o silniejszej identyfikacji narodowej w porównaniu z osobami o słabszej identyfikacji narodowej są bardziej zadowolone i szczęśliwe, starsze oraz gorzej wykształcone i gorzej zarabiające (zarobki dotyczą tylko 2005 roku). Są to osoby częściej uważające, że ważne jest by ciężko pracować, a mało ważne - by myśleć samodzielnie. Pomaganie innym było ważne zarówno dla silnie jak i słabo związanych z Polską.
- osoby o silniejszej identyfikacji europejskiej w porównaniu z osobami o słabszej identyfikacji europejskiej są bardziej zadowolone, szczęśliwe, starsze, lepiej wykształcone (2005 rok) i bardziej ufające ludziom (2005 rok). To osoby, które w 2005 r. częściej deklarowały, że cenią to, by myśleć samodzielnie.

- osoby głęboko wierzące w porównaniu z osobami słabiej wierzącymi i niewierzącymi są bardziej zadowolone z poszczególnych dziedzin życia, ale czują się mniej szczęśliwe. Są starsze, gorzej wykształcone i mniej zarabiają. To osoby, które w 2005 r. częściej deklarowały, że cenią to, by być posłusznym i ciężko pracować, a mniej ważne jest dla nich to, by myśleć samodzielnie.

W obu omawianych tu pracach (Hamer-Gutowska, 2007; Hamer 2009) pokazałam, jak ważna dla Polaków jest identyfikacja narodowa. Ale kogo Polacy zaliczają do wspólnoty narodowej? Tematyka kryteriów, które trzeba spełnić, by być postrzeganym jako członek danego narodu, była przedmiotem moich analiz danych zebranych w PGSS, jak i dalszych badań własnych, zarówno polskich, jak i międzynarodowych.

Kryteria włączania do grupy narodowej można podzielić na 1) konwencjonalne, możliwe do „nabycia” przez potencjalnych przybyszów, a więc inkluzywne, włączające innych oraz 2) kryteria substancjonalne, niemożliwe do „nabycia”, a więc wykluczające innych (Skarżyńska, 2005). Inny jeszcze podział kryteriów proponuje Haller (2002) dowodząc, że historyczny proces tworzenia narodu wpływa na to, jakie elementy są centralne dla bycia postrzeganym jako członek wspólnoty narodowej. Wyróżnia kraje typu 1) *state-nation* (państwo utworzone niejako odgórnie jako element strategii politycznej, elementy spajające to poszanowanie instytucji i prawa; przykłady to USA i UK), 2) *culture-nation* (państwowość osiągnięta w dłuższym procesie, elementy spajające to wspólna kultura i język; przykłady to Niemcy i Włochy) i 3) *ethno-nation* (w krajach, w których długo trwała walka o narodową jedność i niepodległość, centralne dla bycia postrzeganym jako członek danego narodu są nie tylko język i kultura, ale też czynniki etniczne, takie jak „wspólnota krwi”, pochodzenie, przodkowie itp.; przykłady to Polska i kraje Europy Wschodniej). Haller wymienia jeszcze kryterium emocjonalne (*emotional nation*) - autoidentyfikacji z narodem (tj. jednostka czuje się członkiem danego narodu). Łącząc dwa zaproponowane podejścia sądzę, że kryteria włączania do grupy narodowej w krajach typu 1 są więc przede wszystkim konwencjonalne, możliwe do „nabycia”, a więc inkluzywne, a w krajach typu 3 (takich jak Polska) istotne są też kryteria substancjonalne.

I rzeczywiście, z moich analiz danych zebranych przez PGSS wynika, że w 2005 roku dla polskich respondentów ważne były zarówno kryteria konwencjonalne, jak i substancjonalne. Opisuję je w rozdziale *Polacy w ciągu dekady zmiany systemowej* (Hamer, 2009). Za najważniejsze kryterium respondenci uznali to, by czuć się Polakiem, a także by mieć polskich przodków (choć waga tych kryteriów w ciągu 10 lat spadła) oraz by mówić po polsku (tu waga wzrosła). W ciągu dekady wzrosła także waga takich kryteriów jak bycie katolikiem (choć wciąż

inne kryteria są dla respondentów ważniejsze), mieszkanie w Polsce i bycie tu urodzonym oraz posiadanie polskiego obywatelstwa.

Ponieważ wąski zestaw zmiennych zebranych przez PGSS wykluczał możliwość dokonania pogłębionych analiz zależności psychologicznych związanych z postrzeganiem kryteriów polskości, przeprowadziłam je w oparciu o wykonane dla mnie sondaże na próbach reprezentatywnych z lat 2014, 2015, 2016 (aktualnie trwa zbieranie danych w ramach sondażu z 2019). Moje analizy sondaży z lat 2014-2016 prezentowane na konferencji krajowej PSPS (Hamer & Penczek, 2016, por. „wykaz dorobku” II.I.2; artykuł w przygotowaniu) pokazują, że dla postrzegania kogoś jako Polaka najważniejsze dla respondentów są kryteria konwencjonalne: to, by czuć się Polakiem (najważniejsze, tak jak w danych PGSS) oraz by mówić po polsku, szanować polskie instytucje i prawo oraz mieć polskie obywatelstwo. Kryteria substancjonalne (niemożliwe do „nabycia”) – by być urodzonym w Polsce, mieć polskich przodków czy być Słowianinem/Słowianką są znacznie mniej istotne. Najmniej ważnym kryterium „polskości” okazało się być kryterium religijne (by być katolikiem). Poparcie dla większości kryteriów wyjaśniane było przez identyfikacje społeczne (silną identyfikację religijną i narodową oraz słabą identyfikację z całą ludzkością) i lęk przed uchodźcami. Orientacja polityczna nie różnicowała oceny tylko dwu kryteriów (by czuć się Polakiem oraz by respektować polskie instytucje i prawo). Wszystkie pozostałe kryteria za ważniejsze uznawali konserwatyści niż liberałowie, a także osoby o prawicowej orientacji niż ci o orientacji lewicowej.

Tematykę kryteriów narodowych kontynuuję też w ramach kierowanych przeze mnie badań międzynarodowych, porównując pod tym kątem Polskę, USA, UK i Meksyk (badania te prezentowałam na międzynarodowej konferencji ISPP: Hamer et al., 2016, oraz ICP: Hamer et al., 2016; por. „wykaz dorobku” II.I.9 i II.I.13; artykuł w przygotowaniu).

Podsumowując, moje badania i analizy sondaży ogólnopolskich pokazały nasilenie i uwarunkowania społeczno-demograficzne szerokich identyfikacji społecznych (w tym z całą ludzkością) w Polsce. Wykazały też, iż szerokie identyfikacje społeczne nie wykluczają się wzajemnie, lecz ze sobą współwystępują (np. identyfikacja z całą ludzkością silnie wiąże się z identyfikacją europejską). Okazało się także, iż szerokie identyfikacje społeczne w Polsce słabną (np. w 2005 roku w porównaniu z 1995), a także, iż są słabsze u młodszych niż starszych Polaków. W aspekcie kryteriów uznawania kogoś za Polaka, w 2005 roku dla respondentów ważne były zarówno kryteria konwencjonalne jak i substancjonalne, ale późniejsze sondaże wskazują na rosnącą rolę kryteriów włączających (konwencjonalnych). Ponadto okazało się, że szerokie tożsamości społeczne wiążą się z częstszym pomaganiem innym.

4.C.6. Uwarunkowania szerokich identyfikacji społecznych

2) płeć

Związki identyfikacji społecznych z płcią były przedmiotem moich pogłębionych analiz w kolejnej pracy: *Identyfikacje społeczne a płeć biologiczna i psychologiczna* (Hamer, 2012). Wyniki badań opisane w tym rozdziale prezentowałam także na międzynarodowej konferencji (Hamer, 2011, por. "wykaz dorobku" II.I.18).

Zgodnie ze stereotypem płci to kobiety, jako bardziej wspólnotowe, powinny mieć silniejsze identyfikacje społeczne niż mężczyźni, zarówno wąskie, a więc z małymi grupami (jak rodzina czy przyjaciele), jak i szerokie (jak identyfikacja z ludźmi na całym świecie). Związek płci z identyfikacjami społecznymi nie jest jednak wcale taki oczywisty. Według Baumeistera i Sommer (1997) obie płcie realizują potrzebę przynależności i akceptacji poprzez kontakty społeczne, ale w odmienny sposób: wspólnotowość mężczyzn opisują jako plemienną, a kobiet - diadyczną. Według nich diadyczny charakter relacji społecznych kobiet polega przede wszystkim na tym, że są one głębsze, ale mniej rozległe, np. kobiety spędzają więcej czasu z tymi samymi osobami. Kobiety opisują siebie także poprzez bliskie relacje diadyczne. Mężczyźni natomiast mają rozleglejszą sieć kontaktów, spotykają się z większą liczbą różnych osób, także obcych, a opisują siebie podkreślając swoje relacje z ludźmi w ogóle. Wyniki badań Gabriel i Gardner (1999) wydają się potwierdzać te założenia: kobiety były silniej zaangażowane w relacje z pojedynczymi osobami i lepiej zapamiętywały związane z tym zdarzenia, a mężczyźni silniej angażowali się w relacje z szerszymi grupami i lepiej zapamiętywali informacje o zdarzeniach grupowych (np. wygrany mecz). Wojciszke (2010, str. 201) odnosząc się do tych danych podsumowuje je pisząc, że „wspólnotowość kobiet spaja bliskie związki, ale atomizuje społeczeństwo. Wspólnotowość mężczyzn raczej osłabia bliskie związki, ale spaja społeczeństwo” i dlatego „życie polityczne (...) prawie wszędzie na świecie jest domeną raczej mężczyzn niż kobiet”.

Na podstawie powyższych rozważań wysunęłam dwie różne hipotezy: zgodnie z klasycznym podejściem do stereotypów płci to kobiety silniej identyfikują się ze wszystkimi grupami/zbiorowościami (H1a), natomiast zgodnie z analizami Baumeistera i Sommer (1997), Gabriel i Gardner (1999) oraz Wojciszke (2010), kobiety silniej niż mężczyźni identyfikują się z węższymi grupami/zbiorowościami, a mężczyźni silniej niż kobiety identyfikują się z szerszymi grupami/zbiorowościami (H1b).

W opisywanym w poprzednim podrozdziale badaniu przeprowadzonym na reprezentatywnej próbie 1005 Polaków (Hamer & Gutowski, 2009; Hamer-Gutowska, 2007) pytałam o identyfikację z 6 kategoriami społecznymi, różniącymi się szerokością: z rodziną, sąsiadami, mieszkańcami tej samej miejscowości, Polakami, mieszkańcami całej Unii Europejskiej i ludźmi na całym świecie. Okazało się, że jedyne różnice związane z płcią badanych dotyczyły dwu społecznych identyfikacji: rodzina była ważniejsza jako grupa identyfikacji dla kobiet niż mężczyzn, natomiast grupa mieszkańców tej samej miejscowości była ważniejsza jako grupa identyfikacji dla mężczyzn niż kobiet. Wyniki te zgodne są z przewidywaniami zawartymi w hipotezie 1b, jednak różnice znalazłam tylko odnośnie dwu kategorii społecznych - w pozostałych siła identyfikacji nie zależała od płci respondentów.

W kolejnym badaniu sondażowym (Hamer, 2012), pytałam dodatkowo o inne społeczne identyfikacje: związane z pracą, hobby, grupą religijną i organizacją np. pozarządową czy wolontariacką. Znowu sprawdzałam nasilenie identyfikacji społecznych z kategoriami o różnym stopniu szerokości, od rodziny po całą ludzkość. Okazało się, że kobiety istotnie silniej niż mężczyźni identyfikowały się z rodziną, grupą religijną, firmą i kolegami/koleżankami z pracy. Natomiast mężczyźni czuli się istotnie silniej niż kobiety związani z Polakami, mieszkańcami Unii Europejskiej, oraz ludźmi na całym świecie. Wyniki te potwierdzają hipotezę 1b.

Jednakże w obu opisanych sondażach pomiar identyfikacji wykonany był przy użyciu krótkich skal. Kilkanaście badań pod moim kierunkiem wykonanych z użyciem pełniejszej wersji kwestionariusza do pomiaru społecznych identyfikacji IWAH, które objęły także bardzo różne grupy badanych (takich jak np. studenci, pracownicy firm, wolontariusze, młodzież, nauczyciele i in.) dało bardziej zróżnicowane wyniki. Wykonane przeze mnie zestawienie wyników tych badań pokazało, że w większości z nich nie stwierdzano różnic między płciami (np. w identyfikacji z całą ludzkością). W czterech badaniach znalazłam różnice w nasileniu identyfikacji z rodziną (kobiety deklarowały silniejszą identyfikację), w trzech – z przyjaciółmi (znowu kobiety deklarowały silniejszą identyfikację), a w jednym – z Polakami (tu mężczyźni deklarowali silniejszą identyfikację). W większości badań stwierdziłam duże odchylenia standardowe i dużą wariancję odpowiedzi badanych, a więc często zdarzali się zarówno mężczyźni jak i kobiety silnie lub słabo identyfikujący się z tymi grupami/zbiorowościami (Hamer, 2012).

Wszystkie powyższe analizy wskazują, że płeć biologiczna może nie być głównym predyktorem różnic w nasileniu społecznych identyfikacji między ludźmi. W związku z tym postanowiłam uwzględnić płeć psychologiczną badanych. Płeć psychologiczna (PP) rozumiana jest jako spontaniczna gotowość do posługiwania się wymiarem płci w odniesieniu do siebie i

świata (Kuczyńska, 1992). Pojęcie to pochodzi z Teorii Schematów Płciowych Bem (*Gender Schema Theory*), dotyczącej wyjaśniania procesu tzw. seks typingu, czyli tego jak u ludzi kształtują się cechy psychiczne związane z płcią. Według Bem zachodzi to pod wpływem uczenia się społecznych definicji i norm dotyczących tego, czym jest kobiecość i męskość (Bem, 1981, 2001).

W badaniu wykonanym pod moim kierunkiem przebadano 99 osób dorosłych, pracowników różnych firm (49 proc. kobiet, w wieku 21-75 lat). Wykonane przeze mnie analizy pokazały, że zarówno płć biologiczna jak i psychologiczna różnicowała społeczne identyfikacje badanych. Kobiety silniej niż mężczyźni identyfikowały się z całą ludzkością, mieszkańcami Unii Europejskiej, Polakami i rodziną. Różnice stwierdzono więc zarówno w szerokich jak i wąskich kategoriach społecznych, nie było ich jedynie w identyfikacji z mieszkańcami własnej miejscowości. Wyniki tego badania potwierdzają więc hipotezę 1a, że to kobiety, zgodnie ze stereotypem płci, silniej niż mężczyźni identyfikują się zarówno z małymi grupami, jak i szerokimi zbiorowościami. Wyniki dotyczące płci psychologicznej pokazały, że osoby o kobiecej PP oraz osoby androgyniczne silniej identyfikowały się z ludźmi na całym świecie niż osoby o męskiej i nieokreślonej PP. Ponadto osoby o kobiecej PP oraz osoby androgyniczne silniej identyfikowały się z Polakami niż osoby o nieokreślonej PP. Dodatkowo silniejszą identyfikację europejską deklarowały osoby o kobiecej PP niż te o męskiej i nieokreślonej PP.

Podsumowując, dotychczasowe wyniki badań nie pozwalają na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków dotyczących związków płci biologicznej z nasileniem różnych identyfikacji społecznych. Badanie uwzględniające dodatkowo płć psychologiczną udowodniło, że charakterystyka ta może pomóc wyjaśnić wewnętrzne zróżnicowanie w grupach kobiet i mężczyzn w tym obszarze, zwłaszcza, że androgyniczna płć psychologiczna (tj. zawierająca w dużym nasileniu cechy kobiece i męskie) była dość rozpowszechniona (najczęstsza w grupie mężczyzn, a w grupie kobiet na drugim miejscu, zaraz po kobiecej PP). Przykładowo to osoby o kobiecej płci psychologicznej oraz osoby androgyniczne silniej identyfikowały się szerokimi grupami odniesienia niż osoby o męskiej i nieokreślonej płci psychologicznej, a skoro androgyniczna płć psychologiczna (tj. zawierająca w dużym nasileniu cechy kobiece i męskie) występowała u mężczyzn najczęściej, może to tłumaczyć ich wysokie wyniki w szerokich identyfikacjach w poprzednio analizowanych badaniach.

4.C.7. Jak rozumiane jest pojęcie „grupa etniczna”? Badania w czterech krajach

„Grupa etniczna” to kolejna z szerokich grup z jakimi jednostka może się identyfikować. Pojęcie „grupy etnicznej” jest bardzo często używane w badaniach społecznych, a także w innych dyscyplinach, takich jak statystyka, demografia, geografia, nauki polityczne, socjologia, historia, etnologia i antropologia. Tymczasem brak jest zgody co do tego, co to pojęcie właściwie znaczy, nie tylko między badaczami z różnych dziedzin nauki, ale nawet w obrębie jednej dziedziny. Zagadnienie to analizuję w artykule *What is an "ethnic group" in ordinary people's eyes? Different ways of understanding it among American, British, Mexican and Polish respondents* (Hamer et al., 2018b). Okazuje się, że badacze różnią się nie tylko treścią, ale i zakresem formułowanych definicji, a nierzadko w ogóle unikają definiowania tego pojęcia. Pokazała to np. metaanaliza 65 socjologicznych i antropologicznych artykułów (Isajiw, 1974). Powodem może być sytuacja, którą Omi i Winant (1994, str. 14) podsumowują następująco: „definicje terminów 'grupa etniczna' i 'etniczność' są mętne” (*muddy*). Ponadto, znaczenie terminu „grupa etniczna” zmienia się w czasie (por. Hamer et al., 2018b; Zelinsky, 2001). Dodatkowo pojęcia tego używa się różnie w różnych krajach: czasem zamiennie z „rasą” (np. w USA), narodem (np. w krajach Europy Wschodniej), albo kulturą. Szczegółową analizę różnych definicji grupy etnicznej na przestrzeni wieków przedstawiam w artykule Hamer i współautorów (2018b).

Skoro jest taka niejasność co do definicji „grupy etnicznej” wśród badaczy, jak radzą sobie z tym pojęciem laicy? To pytanie stało się przedmiotem badań realizowanych w ramach kierowanego przez mnie projektu HARMONIA, przy współpracy międzynarodowego zespołu badaczy. Badania te opisałam w artykule *What is an "ethnic group" in ordinary people's eyes? Different ways of understanding it among American, British, Mexican and Polish respondents* (Hamer et al., 2018b). Wyniki prezentowałam też na międzynarodowych konferencjach IACCP (Hamer et al., 2017, 2018, por. „wykaz dorobku” II.B.2 i II.B.5).

Do analizy sposobów rozumienia pojęcia „grupa etniczna” (GE) wybrałam cztery kraje o odmiennym położeniu geograficznym, podłożu kulturowym, historycznym, etnicznym i językowym: USA, Meksyk, UK i Polskę. Po zebraniu danych, dokonałam wraz z zespołem jakościowej i ilościowej analizy wyników, którą szczegółowo opisuję w artykule Hamer i współautorów (2018b). Badanie ujawniło wyraźne różnice kulturowe w sposobach rozumienia pojęcia „grupa etniczna”, przy czym punktem odniesienia do definiowania, czym ona jest, była głównie specyfika społeczno-kulturowa własnego kraju. Badani z USA łączyli to pojęcie przede wszystkim z „rasą”, Brytyjcy – z „rasą” i wspólną kulturą, Meksykanie – ze wspólną kulturą i tradycjami, a Polacy – z narodem, wspólną kulturą, historią, terytorium, religią i językiem. Wyniki

wyraźnie pokazały także zależność poziomów przenikania się pojęć często łączonych z GE, takich jak np. naród, od specyfiki kultury i kraju, z którego pochodzą badani: w USA czy UK grupa etniczna okazała się być raczej podgrupą w obrębie narodu, natomiast w Polsce oba pojęcia używane były na tym samym poziomie kategoryzacji. Mimo, że większość osób rozumiała grupę etniczną zgodnie z nowszym podejściem (zakładającym, że wszyscy do jakiejś należymy) niewielki odsetek w każdym kraju odwoływał się do starszej definicji, zakładającej, że określenie „grupy etniczne” opisuje tylko grupy mniejszościowe (tzw. definicja „*minus one*”). Stąd część osób deklarowała, że nie należy do żadnej grupy etnicznej.

W badaniach tych pokazałam, że sposoby rozumienia pojęcia „grupa etniczna” różnią się zarówno w obrębie danego kraju, jak i między krajami i kulturami. Wskazałam także na wagę uwzględniania tych różnic w badaniach naukowych i dyskursie publicznym oraz monitorowania zmian tych definicji w czasie.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo – badawczych

5.A. Zadowolenie z życia, poczucie dyskryminacji a liczba i rodzaj identyfikacji społecznych – badania w czterech krajach

Wiele badań pokazało pozytywny związek między liczbą posiadanych społecznych identyfikacji a dobrostanem (np. Brook, Garcia & Fleming, 2008; Greenaway, Cruwys, Haslam & Jetten, 2016; Haslam, Cruwys & Haslam, 2014; Miller, Wakefield & Sani, 2016). Jednak na ogół w tym kontekście brane jest pod uwagę tylko kilka typów identyfikacji. We wcześniejszych badaniach używano maksymalnie ok. 12 identyfikacji społecznych (np. Brook et al., 2008). Tymczasem we współczesnym świecie ludzie mogą należeć do ogromnej liczby grup czy społeczności, wymykających się tradycyjnym badaniom. Dlatego zaproponowałam znacznie szersze podejście, by zbadać wiele różnych identyfikacji społecznych, dodatkowo sprawdzając jak będą się wiązać z zadowoleniem z życia oraz poczuciem dyskryminacji. Badania przeprowadziłam, wraz z zespołem, w ramach kierowanego przeze mnie projektu HARMONIA, w czterech krajach: USA, Polsce, Meksyku i UK, by dodatkowo sprawdzić rolę kontekstu kulturowego i możliwość generalizacji wyników. Badania te opisałam w artykule *Multiple social identifications and their relation to life satisfaction, physical well-being and feeling of discrimination in the cross-cultural context* (Hamer, McFarland, Łuźniak-Piecha & Golińska, 2017b, por. „wykaz dorobku” II.B.3). Prezentowałam je też na konferencji ISPP (Hamer et al., 2016, por. „wykaz dorobku” II.I.11). Wyniki opisałam także w rozdziale popularyzującym naukę: *Jest w relacjach taka siła* (Hamer, 2017; por. „wykaz dorobku” III.I.2).

Podczas, gdy poczucie bycia dyskryminowanym obniża dobrostan, Branscombe z współpracownikami sugeruje w swoim modelu RIM (*Rejection-Identification Model*; Branscombe, Schmitt & Harvey, 1999), że identyfikacje społeczne mogą służyć jako swego rodzaju bufor łagodzący negatywne skutki bycia dyskryminowanym. Wiele badań potwierdziło ten efekt (przegląd w: Hamer, et al., 2017b), jednak na ogół tylko w odniesieniu do identyfikacji z daną dyskryminowaną grupą mniejszościową (tj. negatywne konsekwencje postrzegania siebie jako ofiary uprzedzeń np. rasowych, mogą być złagodzone przez identyfikację z grupą mniejszościową). Założyłam, że w celu poprawy swego dobrostanu osoby dyskryminowane mogą szukać więzi także z innymi grupami niż grupa dyskryminowana (jak np. grupy osób o podobnych poglądach, wspólnym hobby, członkowie subkultur itp.). Postawiłam więc hipotezy, że liczba, siła i typ identyfikacji społecznych jednostki wiąże się z postrzeganym przez nią poczuciem bycia dyskryminowaną i jej satysfakcją z życia (SWL). Wraz z zespołem zbadałam tu 6 obszarów potencjalnej dyskryminacji: etniczność, seksualność, kolor skóry, religia, status ekonomiczny, subkultura. Pytałam o nasilenie ponad 80 różnych identyfikacji społecznych.

W badaniu pilotażowym wzięło udział 226 studentów z 4 krajów. Wyniki wskazują, że średnia liczba silnych i bardzo silnych identyfikacji (na poziomie 4 i 5 na skali 1-5) oscylowała od 14,9 w UK, przez 19,4 w Polsce, 25 w USA, do 31,2 w Meksyku.

Posiadanie większej liczby silnych i bardzo silnych identyfikacji społecznych wiązało się, zgodnie z przewidywaniami, z wyższym zadowoleniem z życia (SWL) we wszystkich krajach. Z kolei poczucie bycia dyskryminowanym – z niższym SWL (w USA, Polsce i Meksyku), gorszym samopoczuciem fizycznym (w Polsce i UK), a także większą liczbą identyfikacji o średnim (w USA i UK), silnym (w Polsce) i bardzo silnym natężeniu (w UK). Bardziej szczegółowe wyniki opisuję we wspomnianym artykule (Hamer et al., 2017b).

Podsumowując, wyniki wskazują, że we wszystkich badanych krajach liczba silnych identyfikacji społecznych (wykryłam średnio 15-31 silnych lub bardzo silnych identyfikacji w tych krajach) była wyższa niż maksymalna liczba identyfikacji testowana w poprzednich badaniach (12; por. Hamer et al., 2017b). To pokazuje wagę zaproponowanego przeze mnie szerszego podejścia (uwzględniającego znacznie więcej potencjalnych grup identyfikacji) w badaniach nad rolą liczby identyfikacji społecznych. Ponadto wyniki we wszystkich badanych krajach potwierdziły, że posiadanie większej liczby znaczących identyfikacji wiąże się z wyższą satysfakcją z życia. Dodatkowo postrzegana dyskryminacja (związana z niższym dobrostanem i satysfakcją z życia) była powiązana z posiadaniem większej liczby znaczących identyfikacji (w USA, UK i Polsce), potwierdzając moją hipotezę, że w celu poprawy swego dobrostanu osoby

K

dyskryminowane mogą szukać więzi także z innymi grupami niż grupa dyskryminowana, co poszerza ewentualne zastosowanie RIM.

Tematykę związków szerokich identyfikacji społecznych z dobrostanem podejmowałam też w artykule *Social identifications with big groups and communities and subjective well-being in Poland* (Hamer, 2011, por. "wykaz dorobku" II.B.4). Analizowałam pod tym kątem dwa sondaże: Polskie Generalne Sondaże Społeczne oraz kolejny sondaż z 2009 roku. Analizy potwierdziły, że szerokie identyfikacje społeczne pozytywnie wiążą się z subiektywnym dobrostanem, zarówno w takich aspektach jak poczucie szczęścia i odczuwany pozytywny afekt, jak i w aspekcie zadowolenia z różnych obszarów życia.

5.B. Wielka Dwójka a stosunek do innych

Moje prace opisane w tym nurcie badawczym łączy tematyka Wielkiej Dwójki (moralność/wspólnotowość *versus* kompetencje/sprawstwo), a więc podstawowych wymiarów w percepcji społecznej (Wojciszke, 2010).

5.B.1. Negatywistyczne przekonania o naturze człowieka

W jednym z badań wraz z Krystyną Skarżyńską i Piotrem Radkiewiczem sprawdzałam relacje Wielkiej Dwójki z uogólnionymi negatywistycznymi przekonaniem o świecie społecznym, takimi jak negatywistyczne przekonania o naturze człowieka i pesymistyczne oczekiwania co do związków międzyludzkich. Badania te opisane są w artykule *The influence of the Big Two: The perception of people in relation to negativistic beliefs about the social world* (Radkiewicz, Skarżyńska & Hamer, 2013, por. "wykaz dorobku" II.A). Wraz ze współautorami założyłam, że moralność/ wspólnotowość i kompetencje/sprawstwo w formie zgeneralizowanych przekonań na temat atrybutów innych ludzi mogą być podłożem formułowania uogólnionych negatywistycznych przekonań o świecie społecznym. Ponieważ jednostka automatycznie przyjmuje perspektywę odbiorcy raczej niż sprawcy w procesie przetwarzania informacji o świecie społecznym, moralność/wspólnotowość innych jest dla niej korzystna, podczas gdy kompetencje/sprawstwo innych są korzystne głównie dla nich (Wojciszke, 2010). Wraz ze współautorami założyłam, że sądy o wysokiej moralności/wspólnotowości innych będą powiązane z niższym poziomem negatywistycznych przekonań o świecie społecznym, a sądy o wysokiej kompetencji/sprawstwie innych będą powiązane z wyższym poziomem negatywistycznych przekonań o świecie społecznym (zwłaszcza sądy o ludziach w ogóle, ale nie o własnej rodzinie). Kolejna hipoteza mówiła, że niska moralność/wspólnotowość wraz z

wysokimi kompetencjami/sprawstwem u innych, jako najbardziej zagrażające dla jednostki będą wiązać się z najbardziej negatywnymi przekonaniami o świecie społecznym.

Wraz ze współautorami mierzyłam: cechy Wielkiej Dwójki w opisie rodziny oraz w opisie ludzi w ogóle, darwinizm społeczny (Duckitt & Fisher, 2003; Skarżyńska & Radkiewicz, 2011), wiarę w życie jako grę o sumie zerowej (Różycka-Tran, Boski, Wojciszke, 2015; Wojciszke, Baryła & Różycka, 2009), zgeneralizowany brak zaufania do ludzi (Yamagishi & Yamagishi, 1994) i przekonanie, że świat to zagrażające miejsce (Duckitt, Birum, Wagner & du Plessis, 2002). Badanie przeprowadzone na reprezentatywnej próbie 853 Polaków pokazało zgodnie z hipotezami, że rzeczywiście sądy o wysokiej moralności/wspólnotowości innych są powiązane z niższym poziomem negatywnych przekonań o świecie społecznym, a sądy o ich wysokiej kompetencji/sprawstwie – z wyższym poziomem przekonań tego typu. Kolejna hipoteza nie znalazła potwierdzenia, gdyż okazało się, że ocena ludzi jako sprawczych wiązała się z wyższym poziomem negatywnych przekonań o świecie, zwłaszcza, gdy ludzie byli postrzegani także jako wspólnotowi. Natomiast najbardziej pozytywny obraz świata wiązał się z postrzeganiem innych jako moralnych i niekompetentnych. Tymczasem postrzeganie wspólnotowości bliskich (rodziny), zgodnie z hipotezą, znacznie mniej wiązało się z negatywnymi przekonaniami o świecie niż postrzeganie ludzi w ogóle.

W badaniu tym pokazałam więc wraz ze współautorami, że podstawowe wymiary Wielkiej Dwójki odgrywają ważną rolę nie tylko wobec konkretnych jednostek czy grup, ale i w obszarze percepcji społecznej, do której należą abstrakcyjne przekonania o świecie społecznym. Okazało się też, że na tym poziomie percepcji wymiar wspólnotowości odgrywa znacznie większą rolę niż wymiar sprawczości.

5.B.2. Powody kłamania

Tematykę Wielkiej Dwójki podjęłam w kolejnych badaniach, opisanych w artykule *Powody kłamania polskich uczniów i studentów* (Hamer, Raywer & Zięba, 2015, por. "wykaz dorobku" II.B.6), a także w artykułach popularyzujących naukę: *Kłamstwo niejedno ma imię* (Hamer, 2011, por. "wykaz dorobku" III.1.3) i *Powody kłamania w polskich szkołach* (Hamer, Raywer & Zięba, 2011, por. "wykaz dorobku" III.1.4). Wyniki prezentowałam też na konferencji PSPS (Hamer et al., 2014, por. "wykaz dorobku" III.B).

Wychodząc od wyników badań amerykańskich nad hierarchią powodów kłamania wyróżnioną przez Ekmana (2012), w dwu badaniach własnych wraz z dwoma współpracowniczkami sprawdzałam, jakie powody kłamania deklarują polscy badani, jak te

deklaracje zmieniają się z wiekiem, a także jak orientacja sprawcza i wspólnotowa (tzw. Wielka Dwójka) modyfikują te tendencje. Na potrzeby badania przygotowałam własną skalę do mierzenia powodów kłamania.

W obu badaniach (badanie 1 - 88 uczniów szkół podstawowych i liceum, w przedziale wiekowym 10–18 lat; badanie 2 - 48 studentów, w wieku 18–60 lat) uzyskałam ten sam wzór odpowiedzi – polscy badani przyznają się do kłamania głównie z powodu chęci uniknięcia przykrości i lęku, natomiast kłamstwa w celu zdobycia korzyści (nagrody, sympatii, podziwu czy władzy) deklarują zdecydowanie rzadziej. Analizy szczegółowe pokazały, że dwa najczęstsze powody kłamania to chęć uchronienia siebie lub innej osoby przed niebezpieczeństwem oraz chęć uniknięcia niezręcznej sytuacji. Jest to wynik inny niż uzyskał Ekman (2012), który na podstawie rozmów z dziećmi i analiz kwestionariuszy dorosłych stwierdził, że najczęstszy powód to chęć uniknięcia kary, a jako drugi w kolejności – chęć zdobycia nagrody. Przypuszczam, że za te różnice odpowiadają odmienności w polskiej i amerykańskiej specyfice kulturowej. Amerykańska kultura jest znacznie silniej indywidualistyczna, materialistyczna i nastawiona na osiągnięcia niż polska, która jest bardziej kolektywistyczna, humanistyczna i nastawiona na utrzymywanie pozytywnych kontaktów z innymi (por. Boski, 2009). Chęć uchronienia siebie lub innej osoby przed niebezpieczeństwem oraz chęć uniknięcia niezręcznej sytuacji społecznej wydają się być dużo silniej motywowane troską o relacje z innymi niż chęć uniknięcia kary czy zdobycia nagrody.

Potwierdziłam wpływ potrzeby aprobaty społecznej na przyznawanie się do kłamania, zwłaszcza w powodach dotyczących osiągania własnych korzyści. Jest to spójne z badaniami pokazującymi większą akceptację dla kłamstw „altruistycznych” niż tych dla własnej korzyści. Może to stanowić poważny problem w kwestionariuszowych badaniach nad kłamstwem, ograniczając ich trafność.

Okazało się, że wiek ani płeć nie różnicowały średniej częstości ogólnej tendencji do kłamania. Natomiast, gdy rozpatrywać poszczególne powody osobno, to uczniowie szkoły podstawowej istotnie częściej przyznawali się do kłamstwa w celu zdobycia sympatii (dziewczynki) i podziwu (chłopcy) niż licealiści. Studenci natomiast deklarowali częstsze kłamanie ze wszystkich powodów (analiza dla kategorii pokazała, że dotyczyło to głównie powodów unikowych) niż uczniowie szkoły podstawowej i licealiści. Jednak zagadnienie to wymagałoby ponownego badania na większych próbach, by sprawdzić, czy wyniki te się zreplicują. Jedyne różnice dotyczące płci pokazały, że nastoletni chłopcy nieco częściej kłamią w celu uchronienia siebie lub innej osoby przed niebezpieczeństwem, ochrony prywatności i dla zdobycia władzy niż dziewczynki. W grupie studentów nie stwierdzono żadnych różnic w

częstości kłamania związanych z płcią. To także wyniki inne niż uzyskane np. przez DePaulo (2004). Potencjalne powody wykrytych różnic związanych z wiekiem analizuję w artykule *Powody kłamania polskich uczniów i studentów* (Hamer et al., 2015).

Orientacja na siebie versus na innych (a więc Wielka Dwójka) okazała się mieć małe znaczenie – jedynie wspólnotowość wiązała się z mniejszą częstością kłamania w obu kategoriach (by coś zyskać / by czegoś uniknąć). Szczegółowe analizy pokazały, że dotyczy to głównie kłamstw dla zdobycia władzy, podziwu i ochrony prywatności. Najwyraźniej osoby silniej zorientowane na innych, a więc wspólnotowe, uważają, że kłamanie z tych powodów mogłoby przynieść więcej szkody ich relacjom społecznym niż powiedzenie prawdy. Jest to zgodne z moimi przypuszczeniami. Co prawda, jak dowodzą DePaulo (2004) i Vrij (2009), istnieją kłamstwa sprzyjające relacjom, ale kłamanie, by zdobyć władzę czy podziw raczej do nich nie należą.

Podsumowując, w obu badaniach uzyskano ten sam wzór odpowiedzi dotyczący najczęściej deklarowanych powodów kłamania. Pokazano także, że wzór ten jest w Polsce odmienny niż w USA, co stanowi dowód na konieczność uwzględniania specyfiki kulturowej w tego typu badaniach.

5.B.3. Dlaczego ludzie się uśmiechają?

Kolejny problem badawczy związany z Wielką Dwójką, który podjęłam w swoich badaniach, koncentrował się wokół tego jak często ludzie uśmiechają się z różnych powodów i jak płeć oraz orientacja sprawcza i wspólnotowa (a więc tzw. Wielka Dwójka) modyfikują te tendencje. Badania te opisałam w artykule *Powody uśmiechania się* (Hamer K. & Hamer H., 2014a, por. "wykaz dorobku" II.B.9) oraz prezentowałam na krajowej konferencji (Hamer K. & Hamer H., 2013, por. "wykaz dorobku" II.I.5).

W badaniu wzięło udział 217 osób (w wieku 19-60 lat). Wykonane przeze mnie analizy pokazały, że badani istotnie częściej deklarowali uśmiechanie się z powodów „pozytywnych” niż „negatywnych”: najczęściej by wyrazić radość, następnie by odwzajemnić czyjś uśmiech i z powodu dobrego humoru. Nieco rzadziej deklarowano uśmiech by okazać uprzejmość oraz by zadbać o dobrą atmosferę. Wśród powodów „negatywnych” badani najczęściej przyznawali się do uśmiechania się, by ukryć zmieszanie, następnie niepewność, wstyd, a najrzadziej - do uśmiechu pokrywającego złość. Osoby o wyższej potrzebie aprobaty społecznej rzadziej niż osoby o niższej potrzebie aprobaty deklarowały uśmiechanie się, by okazać dobry humor i ukryć złość. Nie stwierdziłam związku tej potrzeby z pozostałymi powodami. Kobiety w porównaniu z mężczyznami istotnie częściej deklarowały, że uśmiechają się z powodów „pozytywnych”

(zwłaszcza by wyrazić radość, okazać dobry humor i uprzejmość). Nie stwierdziłam różnic związanych z płcią w uśmiechaniu się z powodów „negatywnych”.

Uśmiechanie się, by zadbać o dobrą atmosferę częściej deklarowały zarówno osoby o wysokim poziomie sprawczości, jak i osoby o wysokim poziomie wspólnotowości (w porównaniu do osób o niskich wynikach na tych wymiarach). Osoby o wysokim poziomie sprawczości deklarowały także, że częściej uśmiechają się, by okazać uprzejmość. Może to oznaczać, że osoby, którą chcą być efektywne zadaniowo, wiedzą, że uśmiechanie się jest społecznie dobrze widziane i zachowują się zgodnie z tą normą. Dobra atmosfera wysuwa się więc na pierwszy plan jako motywacja uśmiechania się zarówno przy dużej wspólnotowości, jak i przy dużej sprawczości, tak jakby ułatwiała osiąganie celów realizowanych przez jednostkę, zarówno własnych, jak i nastawionych na innych ludzi (Hamer K. & Hamer H., 2014a).

5.C. Negatywne postawy i zachowania wobec innych

5.C.1. Czy zalewa nas fala przemocy?

Analizując szczegółowo statystyki polskie i światowe do roku 2014, poszukiwałam odpowiedzi na pytanie czy rzeczywiście, jak głoszą niektórzy politycy i obywatele, świat, a w szczególności Unię Europejską i Polskę zalewa fala przemocy. Analizy te opublikowałam w artykule *Czy zalewa nas fala przemocy? Media i politycy a dane statystyczne* (Hamer K. & Hamer H., 2014b, por. “wykaz dorobku” II.B.7). Zaprezentowałam je także na konferencji krajowej (Hamer & Hamer, 2014, por. “wykaz dorobku” II.I.4) i opisałam w artykule popularyzującym naukę: *Czy w Europie i Polsce jest bezpiecznie?* (por. “wykaz dorobku” III.I.2).

Z wykonanych przez mnie analiz wynika, że dane zebrane m.in. przez CBOS, Eurostat i United Nations Office on Drugs and Crime (UNOCD), a także antropologów czy policję, jednoznacznie zaprzeczają tej tezie. Porównania naukowe dotyczące przemocy na przestrzeni wieków pokazują, że skala tego zjawiska drastycznie spadła, a świat jest znacznie bezpieczniejszym miejscem. Raporty statystyczne Narodów Zjednoczonych szczególnie dobitnie wskazują Unię Europejską (w tym Polskę) jako wyjątkowo spokojny region na tle świata, mający jedno z najniższych wskaźników morderstw. Potwierdzają to dane Eurostatu, pokazując także spadek nasilenia innych przestępstw na przestrzeni lat. Również polskie dane policyjne dowodzą prawdziwości tego trendu, a CBOS wskazuje, że ma to przełożenie na odczucia Polaków, którzy czują się coraz bezpieczniej. W drugiej części artykułu wyjaśniłam potencjalne powody odwoływania się przez polityków do takich nieprawdziwych haseł jak „rosnąca fala

przemocy” i wzbudzania strachu u wyborców oraz psychologiczne mechanizmy odpowiedzialne za ich ewentualną skuteczność.

5.C.2. Psychologiczne podłoże uogólnionej nietolerancji.

Psychologicznych czynników wyjaśniających uprzedzenia, stereotypy i dyskryminację, szuka się najczęściej albo w osobowości albo w perspektywie psychologii społecznej. Idea poszukiwania tej odpowiedzi w osobowości człowieka ma długą historię w psychologii, jednak klasyczny kontrargument podejścia społecznego jest taki, że uprzedzenia są znacznie silniej funkcją przynależności grupowej i natury relacji grupowych niż różnic indywidualnych (Reynolds, Turner, Haslam, Ryan, Bizumic & Subasic, 2007). Niektórzy badacze starają się łączyć te podejścia. Badania Akrami i współpracowników pokazały, że zjawisko uprzedzeń etnicznych (Ekehammar, Akrami, & Yang-Wallentin, 2009), jak i seksizmu (Akrami, Ekehammar & Yang-Wallentin, 2011) najlepiej wyjaśniała kombinacja zmiennych osobowościowych i społecznych identyfikacji. Badanie, przedstawione poniżej, mieści się właśnie w tym nurcie.

Biorąc pod uwagę osobowościowe cechy Wielkiej Piątki, empatię, samoocenę oraz identyfikacje społeczne, szukałam wraz z Hanną Hamer najlepszych predyktorów uogólnionej nietolerancji w stosunku do różnych grup mniejszościowych, często spotykających się z uprzedzeniami, stereotypami i dyskryminacją (Hamer & Hamer, 2014c). Wraz ze współautorką testowałam narzędzie do badania uogólnionej nietolerancji jej autorstwa. Sprawdzałam też, jak nietolerancja będzie przekładać się na trojakiemu rodzaju zachowania pomocowe: dawanie datków, wolontariat i pomoc napotkanym osobom w potrzebie. Badania te opisałam w rozdziale *Psychologiczne podłoże uogólnionej nietolerancji* (Hamer K. & Hamer H., 2014c, por. “wykaz dorobku” II.B.8). Zaprezentowałam je także na międzynarodowej konferencji ICP (Hamer K. & Hamer H., 2012) i krajowej konferencji PSPS (Hamer K. & Hamer H., 2012, por. “wykaz dorobku” III.B).

Wraz ze współautorką przebadaliśmy 85 osób dorosłych, w wieku 19-50 lat. Narzędzie do badania uogólnionej nietolerancji okazało się rzetelne. Wykonane przeze mnie analizy regresji pokazały, że negatywnymi predyktorami uogólnionej nietolerancji są wysoka samoocena, otwartość na doświadczenia, identyfikacja z przyjaciółmi oraz empatia (zwłaszcza przyjmowanie perspektywy oraz osobista przykrość), a także płeć (kobieta). Predyktory te wyjaśniły ok. 60% wariacji wyników. Okazało się także, iż uogólniona nietolerancja wiązała się z niechęcią do zachowań prospołecznych: osoby nietolerancyjne deklarowały mniejszą skłonność do dawania datków organizacjom charytatywnym oraz do wolontariatu.

KHdH

Literatura:

- Adler, A. (1927/1954). *Understanding human nature*. (Wolfe, W. B., Trans.) Greenwich, Conn.: Fawcett Publications.
- Akrami, N., & Ekehammar, B. (2006). Right-wing authoritarianism and social dominance orientation: Their roots in Big-Five Personality Factors and facets. *Journal of Individual Differences*, 27, 117-126. <https://doi.org/10.1027/1614-0001.27.3.117>
- Akrami, N., Ekehammar, B., & Yang-Wallentin, F. (2011). Personality and social psychology factors explaining sexism. *Journal of Individual Differences*, 32, 153-160. <https://doi.org/10.1027/1614-0001/a000043>
- Allport, G. (1958). *The nature of prejudice*. Garden City, New York: Doubleday & Company, Inc.
- Altemeyer, B. (1998). The other authoritarian personality. In M. P. Zanna (Ed.) *Advances in experimental social psychology* (30, 47-92). San Diego, CA: Academic Press.
- Arnett, J. J. (2002). The psychology of globalization. *American Psychologist*, 57, 774-783.
- Batson, C. D., Polycarpou, M. P., Harmon-Jones, E., Imhoff, H. J., Mitchener, E. C., Bednar, L., Klein, T. R., & Highberger, L. (1997). Empathy and attitudes: Can feeling for a member of a stigmatized group improve feelings toward the group? *Journal of Personality and Social Psychology*, 72, 105-118.
- Baumeister, R. F., & Sommer, K. L. (1997). What do men want? Gender differences and two spheres of belongingness: Comment on Cross and Madson (1997). *Psychological Bulletin*, 122(1), 38-44.
- Bem, S. L. (1981). Gender Schema Theory: A Cognitive Account of Sex Typing. *Psychological Review*, 88(4), 354-364.
- Bem, S. L. (2000) *Męskość - kobiecość: o różnicach wynikających z płci*. Gdańsk: GWP.
- Beroš, M. (2016). Cosmopolitan Identity – historical origins and contemporary relevance. *Tabula: časopis Filozofskog fakulteta [Tabula: Journal of the Faculty of Philosophy]*, Sveučilište Jurja Dobrila u Puli [University of Juraj Dobrila in Pula], (14), 197-211.
- Bieri, J. (1955). Cognitive complexity-simplicity and predictive behavior. *Journal of Abnormal and Social Psychology*, 51, 263-268. <https://doi.org/10.1037/h0043308>
- Bilsky, W., & Schwartz, S. H. (1994). Values and personality. *European Journal of Personality*, 8, 163-181.
- Boski, P. (2009). *Kulturowe ramy zachowań społecznych. Podręcznik psychologii międzykulturowej*, Warszawa: PWN.
- Branscombe, N. R., Schmitt, M. T., & Harvey, R. D. (1999). Perceiving pervasive discrimination among African Americans: Implications for group identification and well-being. *Journal of Personality and Social Psychology*, 77(1), 135.
- Brook, A. T., Garcia, J., & Fleming, M. A. (2008). The effects of multiple identities on psychological well-being. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 34(12), 1588-1600. <https://doi.org/10.1177/0146167208324629>
- Brewer, P. R., Gross, K., Aday, S., & Willnat, L. (2004). International trust and public opinion about world affairs. *American Journal of Political Science*, 48(1), 93-109.

K.H.

- Buchan, N. R., Brewer, M. B., Grimalda, G., Wilson, R. K., Fatas, E., & Foddy, M. (2011). Global social identity and global cooperation. *Psychological Science*, 22, 821–828. <https://doi.org/10.1177/0956797611409590>
- Cacioppo, J. T., Petty, R. E., & Feng Kao, C. (1984). The efficient assessment of need for cognition. *Journal of Personality Assessment*, 48(3), 306–307. https://doi.org/10.1207/s15327752jpa4803_13
- Cichočka, A. (2016). Understanding defensive and secure in-group positivity: The role of collective narcissism. *European Review of Social Psychology*, 27, 283–317. <http://dx.doi.org/10.1080/10463283.2016.1252530>
- Cieciuch, J. (2013). *Kształtowanie się systemu wartości od dzieciństwa do wczesnej dorosłości*. Wydawnictwo Liberi Libri.
- Cieciuch, J., Davidov, E., Vecchione, M., & Schwartz, S.H. (2014). A hierarchical structure of basic human values in a third-order confirmatory factor analysis. *Swiss Journal of Psychology*, 73, 177–182. <http://dx.doi.org/10.1024/1421-0185/a000134>
- Cieciuch, J., & Schwartz, S., H. (2012). The number of distinct basic values and their structure assessed by PVQ-40. *Journal of Personality Assessment*, 94(3), 321–328. doi: 10.1080/00223891.2012.655817
- Cohrs, J. C., Kielmann, S., Maes, J., & Moschner, B. (2005). Effects of right-wing authoritarianism and threat from terrorism on restriction of civil liberties. *Analyses of Social Issues and Public Policy*, 5, 263–276. <https://doi.org/10.1111/j.1530-2415.2005.00071.x>
- Cvencek, D., Greenwald, A. G., & Meltzoff, A. N. (2011). Measuring implicit attitudes of 4-year-olds: The preschool implicit association test. *Journal of Experimental Child Psychology*, 109, 187–200. <https://doi.org/10.1016/j.jecp.2010.11.002>
- Czapiński, J., & Panek, T. (2011). *Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego.
- Czapiński, J., & Panek, T. (2007). *Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego.
- Davis, M. H. (1980). A multidimensional approach to individual differences in empathy. *JSAS Catalog of Selected Documents in Psychology*, 10, 85.
- Davis, M. H. (1994). *Empathy: A social psychological approach*. Madison, WI: Brown & Benchmark.
- Davis, M., Conklin, L., Smith, A., & Luce, C. (1996). Effect of perspective taking on the cognitive representation of persons: A merging of self and other. *Journal of Personality and Social Psychology*, 70, 713–726. doi: 10.1037/0022-3514.70.4.713
- De Houwer, J., Teige-Mocigemba, S., Spruyt, A., & Moors, A. (2009). Implicit measures: A normative analysis and review. *Psychological Bulletin*, 135(3), 347–368.
- DePaulo, B.M. (2004). *The many faces of lies*, w: A.G. Miller (red.). *The social psychology of good and evil: Understanding our capacity for kindness and cruelty*, NY: Guilford.
- Duckitt, J. (2001). A dual-process cognitive-motivational theory of ideology and prejudice. In M. P. Zanna (Ed.), *Advances in Experimental Social Psychology* (33, 41–113). San Diego, CA, US: Academic Press.
- Duckitt, J. (2005). Personality and prejudice. In J. F. Dovidio, P. Glick, L. Rudman (Eds.), *On the nature of prejudice: Fifty years after Allport* (pp. 395–412). Wiley-Blackwell.

K.H.

- Duckitt, J., Birum, I., Wagner, C., & du Plessis, I. (2002). The psychological bases of ideology and prejudice: Testing a dual process model. *Journal of Personality and Social Psychology*, 83, 55-93.
- Duckitt J., & Fisher K. (2003). Social threat, worldview, and ideological attitudes. *Political Psychology*, 24, 199-222.
- Duckitt, J., & Sibley, C. (2009). A dual-process motivational model of ideology, politics, and prejudice. *Psychological Inquiry*, 20, 98-109. <https://doi.org/10.1080/10478400903028540>
- Duckitt, J., & Sibley, C. G. (2010). Personality, ideology, prejudice, and politics: A dual-process motivational model. *Journal of Personality*. 78, 1861-1894. doi: 10.1111/j.1467-6494.2010.00672.x
- Dumont, M., Yzerbyt, V., Wigboldus, D., & Gordijn, E. H. (2003). Social categorization and fear reactions to the September 11th terrorist attacks. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 29(12), 1509-1520. <https://doi.org/10.1177/0146167203256923>
- Dunwoody, P., & McFarland, S.G. (2018). Predicting support for anti-Muslim policies: The role of political traits and threat perception. *Political Psychology*, 39, 89-106. <http://dx.doi.org/10.1111/pops.12405>
- Duriez, B., Van Hiel, A., & Kossowska, M. (2005). Authoritarianism and social dominance in Western and Eastern Europe: The importance of the socio-political context and of political interest and involvement. *Political Psychology*, 26, 299-321. doi: 10.1111/j.1467-9221.2005.00419.x
- Ekehammar, B., Akrami, N., & Yang-Wallentin, F. (2009). Ethnic prejudice: A combined personality and social psychology model. *Individual Differences Research*, 7(4), 255-264.
- Ekman, P. (2012). *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce i małżeństwie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Erikson, E. (1968). *Identity, youth and crisis*. New York: Norton.
- Faulkner, N. (2018). "Put Yourself in Their Shoes": Testing Empathy's Ability to Motivate Cosmopolitan Behavior. *Political Psychology*, 39(1), 217-228. <https://doi.org/10.1111/pops.12411>
- Greenwald, A. G., & Banaji, M. R. (1995). Implicit social cognition: Attitudes, self-esteem, and stereotypes. *Psychological Review*, 102, 4-27.
- Gabriel, S., & Gardner, W. (1999). Are There 'His' and 'Hers' Types of Interdependence? The Implications of Gender Differences in Collective Versus Relational Interdependence for Affect, Behavior, and Cognition. *Journal of Personality & Social Psychology*, 77(3), 642-655.
- Gaertner, S., & Dovidio, J. F. (2000). *Reducing intergroup bias: The common ingroup identity model*. Hove, UK: Psychology Press.
- Gaertner, L., Iuzzini, J., Witt, M. G., & Oriña, M. M. (2006). Us without them: Evidence for an intragroup origin of positive in-group regard. *Journal of Personality and Social Psychology*, 90(3), 426. DOI: 10.1037/0022-3514.90.3.426
- Gaertner, S. L., Mann, J., Murrell, A., & Dovidio, J. F. (1989). Reducing intergroup bias: The benefits of recategorization. *Journal of Personality and Social Psychology*, 57, 239-249. <http://dx.doi.org/10.1037/0022-3514.57.2.239>
- GLOBE Project (n.d.). *Country map*. Retrieved on 31 Jan 2019 from <https://globeproject.com/results>

- Golec de Zavala, A., Cichocka, A., Eidelson, R., & Jayawickreme, N. (2009). Collective narcissism and its social consequences. *Journal of Personality and Social Psychology*, 97, 1074–1096. <http://dx.doi.org/10.1037/a0016904>
- Greenaway, K. H., Cruwys, T., Haslam, S. A., & Jetten, J. (2016). Social identities promote well-being because they satisfy global psychological needs. *European Journal of Social Psychology*, 46(3), 294–307.
- Greenaway, K. H., Louis, W. R., & Wohl, M. J. (2012). Awareness of common humanity reduces empathy and heightens expectations of forgiveness for temporally distant wrongdoing. *Social Psychological and Personality Science*, 3(4), 446–454. <https://doi.org/10.1177/1948550611425861>
- Hackett, J. D., Omoto, A. M., & Matthews, M. (2015). Human rights in the global community. *Peace and Conflict: Journal of Peace Psychology*, 21, 47–67. <https://doi.org/10.1037/pac0000086>
- Haller, M. (2002). Theory and method in the comparative study of values: Critique and alternative to Inglehart. *European Sociological Review*, 18(2), 139–158.
- Hallett, R. (2016, July 20). The world's movement of people – in one map. *World Economic Forum*. Retrieved from <https://www.weforum.org/agenda/2016/07/the-worlds-immigration-in-one-map/>
- Hamer, K. (w druku). Identification with all humanity and its psychological background. In: M. Klicperova-Baker (ed.), *Humanism and democracy across borders of countries and disciplines*, San Diego: Montezuma Publishing, San Diego State University.
- Hamer, K. (2011, July). *Volunteers and their social identities. Paper presented at XXXIV Annual Meeting of International Society of Political Psychology*. Turkey, Istanbul.
- Hamer, K., Penczek, M., McFarland, S., Włodarczyk, A., Łuźniak-Piecha, M., Golińska, A., Manrique-Cadena, L., Espinoza, M. (w recenzji). *Is human identification universal? Factorial Structure and Measurement Invariance of the Identification With All Humanity scale in four countries*.
- Haslam, N. (2006). Dehumanization: An Integrative Review. *Personality and Social Psychology Review*, 10(3), 252–264. https://doi.org/10.1207/s15327957pspr1003_4
- Haslam, C., Cruwys, T., & Haslam, S. A. (2014). “The we’s have it”: Evidence for the distinctive benefits of group engagement in enhancing cognitive health in aging. *Social Science & Medicine*, 120, 57–66.
- Hewstone, M., Cairns, E., Voci, A., Hamberger, J., & Niens, U. (2006). Intergroup contact, forgiveness, and experience of “the troubles” in Northern Ireland. *Journal of Social Issues*, 62, 99–120. <http://dx.doi.org/10.1111/j.1540-4560.2006.00441.x>
- Hewstone, M., Cairns, E., Voci, A., McLernon, F., Niens, U., & Noor, M. (2004). Intergroup forgiveness and guilt in Northern Ireland: Social psychological dimensions of the troubles? In N. R. Branscombe, & B. Doosje (Eds.), *Collective guilt: International perspectives* (pp. 193–215). New York: Cambridge University Press.
- Hofstede Insights, (n.d.). *Country comparison tool*. Retrieved from <https://www.hofstede-insights.com/>
- Hogg, M. A., Terry, D. J., & White, K. M. (1995). A tale of two theories: A critical comparison of identity theory with social identity theory. *Social Psychology Quarterly*, 255–269. doi: 10.2307/2787127
- Inglehart, R., Basanez, M., Diez-Medrano, J., Halman, L., Luijkx, R. (2004). *Human Beliefs and Values: a Cross-cultural Sourcebook based on the 1999–2002 Value Surveys*. Mexico City: Siglo XXI.
- Isajiw, W. W. (1974). Definitions of ethnicity. *Ethnicity*, 1, 111–124.

- Jasińska-Kania, A., Marody, M. (2002). Integracja europejska a tożsamość narodowa Polaków. w: Jasińska-Kania, A., Marody, M. (red.). *Polacy wśród Europejczyków*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Katzarska-Miller, I., Reysen, S., Kamble, S. V., & Vithoji, N. (2012). Cross-national differences in global citizenship: Comparison of Bulgaria, India, and the United States. *Journal of Globalization Studies*, 3, 166–183.
- Koseła, K. (2002). Europejską tożsamość Polaków w teorii i badaniach. W: K. Koseła, T. Szawiel, M. Grabowska, M. Sikorska (red.) *Tożsamość Polaków a Unia Europejska*. Warszawa: Instytut Badań nad Podstawami Demokracji.
- Kossowska, M. (2005). *Umysł niezmienny. Psychologiczne mechanizmy sztywności*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kteily, N., Bruneau, E., Waytz, A., & Cotterill, S. (2015). The ascent of man: Theoretical and empirical evidence for blatant dehumanization. *Journal of Personality and Social Psychology*, 109, 901–931. <https://doi.org/10.1037/pspp0000048>
- Kuczyńska A. (1992). Płeć psychologiczna. Podstawy teoretyczne, dane empiryczne oraz narzędzie pomiaru. *Przegląd Psychologiczny*, Tom XXXV, Nr 2, str. 237-247.
- Kwiatkowska, A., (2014). Problemy metodologiczne w badaniach międzykulturowych i kulturowych. *Psychologia Społeczna*, 9 1 (28), 8–27.
- Leary, M. R., Tipsord, J. M., & Tate, E.B. (2008). Allo-inclusive identity: Incorporating the social and natural worlds into one's sense of self. In: H.A. Wayment, J. Bauer (eds.) *Transcending self-interest: Psychological explorations of the quiet ego* (pp. 137-147). Washington, DC: APA. doi: 10.1037/11771-013.
- Lee, K., Ashton, M. C., Choi, J., & Zachariassen, K. (2015). Connectedness to nature and to humanity: Their association and personality correlates. *Frontiers in Psychology*, 6:1003, 1-11. <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2015.01003>
- Leonard, D. J., Moons, W. G., Mackie, D. M., & Smith, E. R. (2011). "We're mad as hell and we're not going to take it anymore": Anger self-stereotyping and collective action. *Group Processes & Intergroup Relations*, 14(1), 99–111. <https://doi.org/10.1177/1368430210373779>
- Livi, S., Leone, L., Falgares, G., & Lombardo, F. (2014). Values, ideological attitudes and patriotism. *Personality and Individual Differences*, 64, 141-146. <https://doi.org/10.1016/j.paid.2014.02.040>
- Mackie, D. M., Devos, T., & Smith, E. R. (2000). Intergroup emotions: Explaining offensive action tendencies in an intergroup context. *Journal of Personality and Social Psychology*, 79(4), 602–616. <https://doi.org/10.1037/0022-3514.79.4.602>
- Mackie, D. M., Maitner, A. T., & Smith, E. R. (Eds.). (2009). *Intergroup emotions theory*. New York, NY: Psychology Press.
- Mackie, D. M., & Smith, E. R. (Eds.). (2015). *Intergroup emotions*. Washington, DC: APA.
- Mackie, D. M., Smith, E. R., & Ray, D. G. (2008). Intergroup emotions and intergroup relations. *Social and Personality Psychology Compass*, 2(5), 1866–1880. <https://doi.org/10.1111/j.1751-9004.2008.00130.x>
- Malsch, A. M. (2005). *Prosocial behavior beyond borders: Psychological sense of global community* (Unpublished doctoral dissertation). Retrieved from ProQuest Information and Learning Company. (UMI Microform 3175058). <https://doi.org/10.1037/e628612012-025>

- Marody, M., Giza-Poleszczuk, A. (2000). *Przemiany więzi społecznych*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Maslow, A. H. (1954). *Motivation and personality*. New York: Harper and Row.
- McCrae, R.R., & Costa, P.T. (1995). Trait explanations in personality psychology. *European Journal of Personality*, 9, 231–252. doi: 10.1002/per.2410090402
- McFarland, S. (2010a). Authoritarianism, social dominance, and other roots of generalized prejudice. *Political Psychology*, 31, 453–477. doi: 10.1111/j.1467-9221.2010.00765.x
- McFarland, S. G. (2010). Personality and support for universal human rights: A review and test of a structural model. *Journal of Personality*, 78, 1735–1763. <https://doi.org/10.1111/j.1467-6494.2010.00668.x>
- McFarland, S. (2011). The slow creation of humanity. *Political Psychology*, 32, 1–20. doi: 10.1111/j.1467-9221.2010.00801.x
- McFarland, S.G. (2017). Identification with all humanity: The antithesis of prejudice, and more. In S. G. Sibley & F. K. Barlow (Eds.), *Cambridge handbook on the psychology of prejudice* (pp. 632–654). New York: Cambridge University Press.
- McFarland, S., Brown, D., & Webb, M. (2013). Identification with all humanity as a moral concept and psychological construct. *Current Directions in Psychological Science*, 22, 194–198. doi:10.1177/0963721412471346
- McFarland, S., & Hamer, K. (2006). *All humanity is my ingroup: A measure and studies of "identification with all humanity."* Unpublished manuscript. Warsaw: Institute of Psychology, Polish Academy of Sciences.
- McFarland, S.G., & Hornsby, W. (2015). An analysis of five measures of global human identification. *European Journal of Social Psychology*, 45, 806–817. <http://dx.doi.org/10.1002/ejsp.2161>
- McFarland, S., & Webb, M. (2003). *Measuring Gemeinschaftsgefühl: Identification with All Humanity*. Paper presented at the International Society of Political Psychology Annual Convention, Lund, Sweden.
- McFarland, S., Webb, M., & Brown, D. (2012). All humanity is my ingroup: A measure and studies of "identification with all humanity." *Journal of Personality and Social Psychology*, 103, 830–853. doi: 10.1037/a0028724
- Miller, K., Wakefield, J. R., & Sani, F. (2016). Greater number of group identifications is associated with healthier behaviour in adolescents. *British Journal of Developmental Psychology*, 34(2), 291–305.
- Monroe, K. (1996). *The heart of altruism: Perceptions of a common humanity*. Princeton, NJ: Princeton University Press.
- Morton, T. A., & Postmes, T. (2011). What does it mean to be human? How salience of the human category affects responses to intergroup harm. *European Journal of Social Psychology*, 41(7), 866–873. <https://doi.org/10.1002/ejsp.831>
- Noor, M., Brown, R., Gonzalez, J., Manzi, R., & Lewis, C. (2008a). On positive psychological outcomes: What helps groups with a history of conflict to forgive and reconcile with each other? *Personality and Social Psychology Bulletin*, 34, 819–832. <http://dx.doi.org/10.1177/0146167208315555>.
- Oliner, S.P., & Oliner, P.M., 1988. *The Altruistic Personality*. Free Press, New York.
- Omi, M., & Winant, H. (1994). *Racial formation in the United States: From the 1960s to the 1990s*. New York, NY: Routledge.

Kłody

- Paterson, J. L., Brown, R., & Walters, M. A. (2019). Feeling for and as a group member: Understanding LGBT victimization via group-based empathy and intergroup emotions. *British Journal of Social Psychology, 58*(1), 211-224. DOI:10.1111/bjso.12269
- Pratto, F., Sidanius, J., Stallworth, L. M., & Malle, B. F. (1994). Social dominance orientation: A personality variable predicting social and political attitudes. *Journal of Personality and Social Psychology, 67*, 1741-763. doi: 10:1037/0022-3514.67.4.741
- Philpot, C. R., & Hornsey, M. J. (2011). Memory for intergroup apologies and its relationship with forgiveness. *European Journal of Social Psychology, 41*, 96–106. <http://dx.doi.org/10.1002/ejsp.741>.
- Raven, J., Raven, J. C., & Court, J. H. (1998, updated 2004). *Manual for Raven's progressive matrices and vocabulary scales*. San Antonio, TX: Harcourt Assessment.
- Reese, G., Berthold, A., & Steffens, M. C. (2012). We are the world—and they are not: Prototypicality for the world community, legitimacy, and responses to global inequality. *Political Psychology, 33*, 683–700. <https://doi.org/10.1111/j.1467-9221.2012.00892.x>
- Reese, G., Proch, J., & Finn, C. (2015). Identification with all humanity: The role of self-definition and self-investment. *European Journal of Social Psychology, 45*, 426–440. <https://doi.org/10.1002/ejsp.2102>
- Reicher, S. D., Spears, R., & Haslam, S. A. (2010). The social identity approach in social psychology. In M. S. Wetherell & C. T. Mohanty (Eds.), *Sage Identities Handbook* (pp.45-62). London: Sage.
- Reynolds, K. J., Turner, J. C., Haslam, S. A., & Ryan, M. K. (2001). The role of personality and group factors in explaining prejudice. *Journal of Experimental Social Psychology, 37*(5), 427-434. <https://doi.org/10.1006/jesp.2000.1473>
- Reysen, S., & Katzarska-Miller, I. (2013). A model of global citizenship: Antecedents and outcomes. *International Journal of Psychology, 48*, 858–870. <https://doi.org/10.1080/00207594.2012.701749>
- Reysen, S., & Katzarska-Miller, I. A. (2018). *The psychology of global citizenship review of theory and research*. Lanham, MD: Lexington Books.
- Roccas, S., Sagiv, L., Schwartz, S.H., & Knafo, A. (2002). Basic values and the Five Factor Model of personality traits. *Personality and Social Psychology Bulletin, 28*, 789-801.
- Różycka-Tran, J., Boski, P., Wojciszke, B. (2015). Belief in a Zero-Sum Game as a social axiom: A 37-nation study. *Journal of Cross-Cultural Psychology, 46* (4) 525–548. doi: 10.1177/0022022115572226
- Sagiv, L., & Schwartz, S. H. (1995). Value priorities and readiness for out-group social contact. *Journal of Personality and Social Psychology, 69*, 437-448.
- Schwartz, S. H. (1992). Universals in the content and structure of values: Theory and empirical tests in 20 countries. In M. Zanna (Ed.), *Advances in experimental social psychology* (25, pp. 1-65). New York: Academic Press.
- Schwartz, S. H., Cieciuch, J., Vecchione, M., Davidov, E., Fischer, R., Beierlein, C., ... & Dirilen-Gumus, O. (2012). Refining the theory of basic individual values. *Journal of Personality and Social Psychology, 103*(4), 663. <http://dx.doi.org/10.1037/a0029393>
- Sirin, C. V., Valentino, N. A., & Villalobos, J. D. (2017). The social causes and political consequences of group empathy. *Political Psychology, 38*(3), 427-448. <https://doi.org/10.1111/pops.12352>
- Skarżyńska, K. (2005). *Człowiek a polityka. Zarys psychologii politycznej*. Scholar.

- Skarżyńska, K., & Poppe, E. (1997). Patriotyzm i nacjonalizm a spostrzeganie cech Polaków i innych narodowości. *Przegląd Psychologiczny*, 40(1/2), 179-197.
- Skarżyńska, K., & Radkiewicz, P. (2011). Co wzmacnia/osłabia społeczny darwinizm? O roli doświadczeń z ludźmi, osobowości, wartości osobistych i przywiązania do wspólnoty. *Psychologia Społeczna*, 1, 7-23.
- Skinner, A. L., & Meltzoff, A. N. (2019). Childhood experiences and intergroup biases among children. *Social Issues and Policy Review*, 13(1), 211-240. <https://doi.org/10.1111/sipr.12054>
- Sparkman, D. J., & Eidelman, S. (2016). "Putting myself in their shoes": Ethnic perspective taking explains liberal-conservative differences in prejudice and stereotyping. *Personality and Individual Differences*, 98, 1-5. <https://doi.org/10.1016/j.paid.2016.03.095>.
- Sparkman, D. J., & Eidelman, S. (2018). We are the "human family". *Social Psychology*, 49(3), 135-153. <https://doi.org/10.1027/1864-9335/a000337>
- Szawiel, T. (1989). Grupy społecznej identyfikacji. w: S. Nowak (red.). *Ciągłość i zmiana tradycji kulturowej*. PWN.
- Tajfel, H. (1981). *Human groups and social categories: Studies in social psychology*. Cambridge University Press.
- Turner, J., Hogg, M., Oakes, P., Reicher, S., & Wetherell, M. (1987) (Eds.). *Rediscovering the social group: A self-categorization theory*. Oxford: Basil Blackwell.
- Turner, J. C., Oakes, P. J., Haslam, S. A., & McGarty, C. (1994). Self and collective: Cognition and social context. In T. Postmes, & N.R. Branscombe (Eds), *Rediscovering social identity* (pp. 287-299). New York: Psychology Press.
- Twenge, J. M. (2006). *Generation Me: Why today's young Americans are more confident, assertive, entitled and more miserable than ever before*. New York, NY, US: Free Press.
- UNESCO. (nd). *Global citizenship education*. Online at <https://en.unesco.org/themes/gced>.
- Unal, F. (2016). Islamophobia & anti-Semitism comparing the social psychological underpinnings of anti-Semitic and anti-Muslim beliefs in contemporary Germany. *Islamophobia Studies Journal*, 3, 35-55.
- Vrij, A. (2009). *Wykrywanie kłamstw i oszukiwania*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Wojciszke, B. (2010). *Sprawczość i wspólnotowość. Podstawowe wymiary spostrzegania społecznego*. Gdańsk: GWP.
- Wojciszke, B., Baryła, W., Różycka, J. (2009). Wiara w życie jako grę o sumie zerowej. W: U. Jakubowska, K. Skarżyńska (red.), *Między przeszłością a przyszłością". Szkice z psychologii politycznej* (s. 179-188). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- World Atlas (2017). *Largest ethnic groups in Chile*. Retrieved from <https://www.worldatlas.com/articles/largest-ethnic-groups-in-chile.html>
- World Values Survey. (n.d.). Retrieved from <http://www.worldvaluessurvey.org/wvs.jsp>
- Yamagishi, L., & Yamagishi, M. (1994). Trust and commitment in the United States and Japan. *Motivation and Emotion*, 18, 129-166.
- Zelinsky, W. (2001). *The enigma of ethnicity: Another American dilemma*. Iowa City: University of Iowa Press.